

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego 1. 12. — Ekspedycja miejscowa w Agencji dzienników **St. Sokołowskiego. Pasaż Hausmanna 1. 9.** — Listy należy frankować.

Reklamacje otwarte wolne od opłaty.
Telefon Redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 32 K., półrocznie 16 K., kwartalnie 8 K., miesięcznie 2 K. 70 h. — W miejscu: rocznie 24 K., półrocznie 12 K., kwartalnie 6 K., miesięcznie 2 K. — Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 3 K. 20 h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K. 80 h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ewentualnie i miesięczni za dopłatą pierwszą 1 K. 50 h., drugą 60 h. „Przewodnik“ prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 14 hal., kilkorazowe po 12 hal. od miejsca i wiersza miarą petitową, ogłoszenia zaś tabelaryczne i liczbowe po 20 hal. od jednego wiersza miary petitowej.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie Agencja dzienników **Sokołowskiego we Lwowie Pasaż Hausmanna 1. 9.** i w biurze **Ludwika Ploha ul. Karola Ludwika 1. 9;** we Francji w Paryżu wyłącznie Agencja pana Adama, 38 Rue de Varenne.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

P. Prezydent Ministrów jako kierownik Ministerstwa spraw wewnętrznych zamianował sekretarzy Namiestnictwa: Stanisława Korytowskiego i Władysława Marka starostami, a komisarzy powiatowych: Seweryna Semlera i Roberta Kleeborn Girtlera sekretarzami Namiestnictwa w Galicji.

P. Minister rolnictwa zamianował zarządcę lasów i dóbr skarbowych Ferdynanda Poluszyńskiego, lustratorem.

C. k. Dyrekcja poczt i telegrafów przeniosła oficjalną pocztowego Romana Bielanińskiego, z Podkamienia do Brodów.

Obwieszczenie

c. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 30 stycznia b. r. do l. 11.501 w sprawie weterynarno-policyjnych zarządzeń pod względem przywozu świń z Węgier i Krocacji-Sławonii do królestw i krajów reprezentowanych w Radzie państwa, — zamieszczone jest w „Dzienniku urzędowym“ dzisiejszego numeru *Gazety Lwowskiej*.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 31 stycznia.

Prace ustawodawcze Rady państwa w zakresie agrarnym w roku 1901.

III.

Drugą pracą ustawodawczą Rady państwa w zakresie agrarnym z roku zeszłego

jest uchwalona wreszcie ustawa o Stowarzyszeniach zawodowych rolniczych (dotąd jeszcze w Dzienniku ustaw Państwa niepublikowana). Ustawa ta ma już swoją historję. Już dwa razy bowiem (w r. 1893 i w roku 1896) wnoszone były przez Rząd projekta ustawowej przymusowej organizacji interesów rolnictwa, pierwszy jednak natrafił na opozycję Rady państwa, drugi w skutek znanych zajęć parlamentarnych nie przyszedł pod obrady. W projekcie obecnym Rząd zastosował się do życzeń subkomitetu Rady rolniczej państwowej i uchwalił teje Rady w roku 1899, tworząc jedynie bardzo ogólną ustawę ramową i pozostawiając ustawodawstwu krajowemu, jak największą dowolność, czy i o ile w jakim zakresie zechce wprowadzić Stowarzyszenia zawodowe, przewidziane nową ustawą państwową. Zarazem opuszczono w nowym projekcie wszystkie postanowienia przymusowe, co do przystępowania obowiązkowego rolników, należących do Stowarzyszeń zawodowych, do przedsiębiorstw przez Stowarzyszenia zakładanych, jeżeli przedsiębiorstwo to uchwalono pewną oznaczoną większością głosów.

Jako pracę trzecią Rady państwa na polu ustawodawstwa, dotyczącego się interesów rolnictwa, należy wspomnieć uchwalenie ustawy o margarynie, która uniemożliwia fałszowanie masła i innych produktów mleczarskich lub przynajmniej fałszowanie to znacznie utrudnia. Przez margarynę, smalec margarynowy i ser margarynowy rozumie ustawa ta, przedłożona jako projekt ustawy jeszcze w roku 1900 (nr. 579) załączników do stenograficznych protokołów Izby deputowanych z roku 1900 serya XVI.) wszystkie wyroby zbliżone do masła wyrobianego z mleka, smalcu lub sera, w których tłuszcz z mleka, zawarty nie pochodzi wyłącznie z mleka.

Oleomargaryną (margaryną) jest więc w rozumieniu ustawy tej: produkt tłuszczowy, uzyskany przez topienie surowego łoju i wydzielanie zeń stałych części, zawierających stearynę; sztucznym tłuszczem do potraw (Kunstspeisefett) są wyroby podobne do smalcu świńskiego, których zawartość tłuszczu jednak nie skła-

da się wyłącznie z takiego smalcu. Natomiast niefałszowane tłuszcze zwierzęce czy roślinne nie zaliczają się w myśl ustawy tej do sztucznego tłuszczu potrawowego. (§. 1). Wszystkie dopiero wzmiankowane produkty mogą być wprowadzone w handel tylko z oznaczeniem, które odpowiada ich rzeczywistemu składowi i należy do nich dodawać, już przy ich fabrykacji przynieszkę nie szkodać ich barwie, — która jednakże musi być różną od masła naturalnego, — i w ogóle ich istocie a ułatwiającą rozpoznanie ich w handlu. Sprzedający wyroby te, mają podać władzy przemysłowej lokale, w których będzie mieć miejsce: wyrób, przechowywanie, opakowywanie i sprzedaż tych produktów, tudzież osoby kierujące przedsiębiorstwem lub je dozorujące. Wreszcie każda zmianę zasła co do lokalów tych lub osób. Przedmiotem handlu obnośnego wyroby te być nie mogą. Właściciele, kierownicy i dozory przedsiębiorstw, mających na celu produkowanie wyrobów, o których mowa, obowiązani są każdego czasu władzom nadzorczym i ich organom, udzielać na żądanie tychże wyjaśnień co do sposobu fabrykacji, rozmiarów przedsiębiorstwa i używanych do produkcji surowców a władze te i ich organa mają prawo każdego czasu, w lokalach, gdzie te wyroby się wyrabiają, opakuje lub sprzedają, tak samo, gdzie sprzedaje się masło zwykłe, smalec zwykły i ser, przedsiębrać rewizje i brać próbki z towarów. Władzami nadzorczymi są te same władze, które ustawa, z dnia 16 stycznia 1896 l. 89 Dz. u. p. z r. 1897 ustanowiła dla kontroli nad fałszowaniem środków żywności. Lokale dla wyrobu i sprzedaży produktów margarynowych, mają mieć napisy wpadające w oko a wskazujące na to, że tu właśnie takie tylko wyroby się sprzedają; więc napisy n. p. „margaryna“, „smalec margarynowy“ i t. d. Tak samo dokładnie i ściśle mają być podobnymi napisami oznaczane: paczki, faski, pudełka i t. d. w których wprowadza się w handel wyroby margarynowe a o ile, paczki te ważyłyby więcej jak 3 kilo, mają być zaopatrzone też plombą zarejestrowaną urzędowo (§§. 4, 5, 6, 8, 9 i 13). Nie wolno sprzedawać w Austrii mieszanin wy-

robów margarynowych z właściwym masłem lub smalcem, a używanie mleka lub śmietany do wyrobów tych jest dopuszczone tylko do pewnej granicy (do równej ilości mleka lub śmietany na równą ilość tłuszczów z mleka nie pochodzących). Nie wolno też w lokalach, gdzie się wyrabia, przechowuje lub sprzedaje masło lub smalec masłany, wyrabiać zarazem przechowywać lub sprzedawać wyroby margarynowe; w handlu drobiazgowym zaś, gdzie to z konieczności jest dopuszczalnem, muszą wyroby margarynowe być sprzedawane mimo to w oddzielnych naczyniach i w oddzielnych miejscach. Władza rządowa jest uprawniona zakazać sprzedawać masło, w którym zawartość tłuszczu nie dochodzi do pewnej minimalnej granicy, lub w którym zawartość wody i soli pewną maksymalną granicę przekracza. W końcu zawiera ustawa margarynowa liczne postanowienia karne, które jednakże jako nas tu mniej obchodzące pomijamy. Ustawa ta nie uzyskała dotąd sankcyi Monarszej.

w. p.

Rada Państwa.

Z komisji budżetowej.

(Telegramy).

Wiedeń, 31 stycznia. W komisji budżetowej toczyła się wczoraj w dalszym ciągu dyskusja nad etatem szkolnictwa ludowego. Przemawiali pp. hr. Stuerghk, Kurz, Pernstorfer, Menger i Robicz.

Następnie P. Minister oświaty dr. Hartel odpowiadał na rozmaite pytania i życzenia, podniesione w ciągu dyskusyi. Co się tyczy żądania uchwalenia datków państwowych na cele podniesienia szkolnictwa ludowego, zauważył P. Minister, iż Rząd temu życzeniu mógłby uczynić zadość tylko w tym razie, gdyby poprzednio zmieniona została ustawa o szkolnictwie ludowem. Skargi na brak seminarjów nauczycielskich w Galicji uważa P. Minister za usprawiedliwione, gdyż istotnie brak ten w Galicji stwierdzono.

16)

HAJOTA.

OSTATNIA BUTELKA.

POWIEŚĆ.

(Z cyklu: „Z dalekich ładów“).

III.

(Ciąg dalszy).

Mangrowie stały się popielate, niebo blade niebieskie, szare masy cynku nabrały twardych konturów, znacząc się posępnie plamami wśród oślepiającej białości palisad i zieleni ogrodów.

Tylko rzeka migotała tęczo i nieuchwytnie w szerokich rozkretach, zbliżonych układem do morskich fal.

Wnet zamajaczyło na niej kilka większych i mniejszych czarnych punktów.

Były to pirogi krajowców z bliższych okolic. A hen, wzdłuż całej rzeki, jak daleko tylko echa europejskiego handlu zabiegły, podobne pirogi odbijały od ładu i dążyły w dół obciążone olejem, palmowymi orzeszkami lub kauczukiem. Ciemne, wilgotne ciała wioslarzy, rytmicznie pochylały się w takt rozgarniających wodę pagał. Niejedni płynęli po raz pierwszy i wzięli nie tylko olej, nie-

tylko kauczuk, ale swój pogodny, szczęśliwy spokój który żąda cywilizowanej tandety na zawsze odebrać im miała.

A faktorye, jak wietrzące łup zwierzęta, budziły się z pomrukiem rozespianych głosów i zgrzytem ciężkich wierzei magazynów.

Z krumańskich domów wychodzili *boye* ziewając i rozglądali się beznamiętnie w oczekiwaniu dzwonu będącego hasłem rozpoczęcia dziennych robót, podczas gdy ich kucharze, rozgrzebywali wczorajsze, niezupełnie jeszcze wygasłe ogniska i piekli w nich plan-tany na śniadanie.

Parę z faktoryi miało „partye“ mahometanów i Lagoszczyków i ci odprawiali swe poranne modlitwy, stojąc pod gołym niebem, obróceniem ku Wschodowi z pokręcanymi na lewem ręku różańcami.

Allach el Allach wołali przeciągle, a z tym chorałnym śpiewem, mającym w sobie coś smutnego i złowrogiego zarazem mieszało się beczenie kóz i poryk małych, kalabarskich krówek, wypędzonych na paszę w Duke Town.

Szły za nimi przeważnie stare kobiety, szły pilnować bydła i zbierać po wzgórzach różne zioła lecznicze, a zwłaszcza zabójcze. Kalabarki słyną na cały zachodni brzeg jako czarownice i trucicielki, dzieląc tę smutną sławę z Lagoszczykami, a straszliwa kalabarska *aua* jest w ich ręku bronią, przed którą najodważniejsi bledną.

Była godzina ósma, gdy kucharz Monroe, po przyrządzeniu dla pana Bensona i elarków śniadania, złożonego z kawy, jaj na miękko, szynki, konfitur i pieczywa, wyszedł za palisadę w towarzystwie małego kalabarczyka niosącego na głowie duży, płaski kosz. Chłopak ten pełnił obowiązki kucharza, a za-

razem tłómacza w stosunkach swego mistrza z krajowymi przepokupniami.

Pan Benson w chwili dobrego humoru nadał mu imię Topsy-Turvy (Do Góry Nogami) z czego chłopak był tak dumny, że nie chciał, by go nawet rodzona matka, trudniąc się w Duke-Town zyciem i już misyonowana, nazywała Dawidem, jak inu się to od chwili chrztu należało.

Kucharz Monroe w uroczystym momencie wyjecha na targ niczem nie przypominając wczorajszego Monra.

Stopy miał tylko tak samo bosc; ale i one nie ukazywały się z pod białego fartucha, lecz tkwiły w dymkowych zielonych spodniach w różowe kwiatki. Wyższą część jego kości- stych kształtów zdobiła sukienna brązowa i niebiesko kratkowana marynarka, spięta pod szyją dużą kokardą z pasowego tarlatanu. Ale największemu przeobrażeniu uległa jego owcza głowa ustrójona zamiast szlafmycy w elegancki balowy szapoklak.

Ten szapoklak był jedną z owych *great attractions*, które tak słynęła faktorya pana Bensona. Monroe kupił go za połowę swej miesięcznej pensyi, byłby go kupił za całą, gdyby tego było potrzeba, tak go oczarował ten nadzwyczajny przyrząd, który można było złożyć na płask jak talerz, a potem wydać w piękną długą rurę i który przy tem wydymaniu pszykał.

To pszykanie było szczytem!

Pan Benson sprowadził takich szapoklaków pięć. Sprowadził je już w stanie znużenia długą służbą po londyńskich salonach, w rękach wytwornych młodzieńców, którzy wachlując się nimi wdzięcznie podczas eleganckiego flirtu z pięknymi *ladies*, nie byliby nigdy odgadli, na jaki koniec przy-

dzie tym spracowanym towarzyszoim ich balowej kariery.

Bądź co bądź koniec to był o tyle wspólny o ile nieprzewidywany; bo rzadko jaka nowość doznawała tak szalonego powodzenia w Starym Kalabarze, jak te dymisyonowane artykuły mody.

Pan Benson sprzedał je wszystkie w ciągu jednego dnia, i faktorya była w istnem oblężeniu, gdy je wystawiono na pokaz; ale choć zarobił na tem przeszło sześćset na sto, nie sprowadzał ich więcej. Bo Murrayn o tyle się zapala do przedmiotu zbytku lub ciekawości, o ile sam, w swoim otoczeniu może być jego jedynym właścicielem. Z chwilą, gdy Monroe kupił szapoklak, żaden inny Akrajczyk w Kalabarze nie byłby się pokusił o drugi. Mogli mu go zazdrościć, nie jako szapoklaka, tylko tej właśnie wyjątkowości posiadania rzeczy tak niepospolitej; gdyby zaś miał ją ten i ów, ich pierwotna logika była by im wnet ukazała całą niepraktyczność podobnego komina na głowie, za tak drogie pieniądze.

Oprócz Monra znaleźli się wśród *boyów* fantaści z Bassa, Tabu, Batangi i Dahomey, którzy pozwolili sobie na taki wybrzyk; ale ci chowali te cenne nabytki w kuferkach; Monroe zaś nakładał zawsze szapoklak, ilekroć wychodził do miasta po zakupy i rewolucjonował nim cały targ, hypnotyzując wrażliwe handlarzy mniej więcej z taką dla siebie korzyścią, z jaką pan Benson hypnotyzował kacyków przepychem swych domowych urządzeń.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Jednakże Rząd czyni tu, co możliwe. W ostatnich dziesięciu latach powstały w Galicyi cztery nowe zakłady wychowawcze dla nauczycieli, z nich trzy utrzymywane. Zarząd naukowy zajmuje się bardzo gorliwie tą sprawą i czyni kroki około utworzenia seminarium nauczycielskiego w Starym Sączu. Do seminarium nauczycielskich żeńskich uczęszczają także dziewczęta, które nie mają zamiaru poświęcić się zawodowi nauczycielskiemu, a zapisują się jedynie z powodu braku innych wyższych szkół wychowawczych dla kobiet. Zarząd naukowy zwraca uwagę na kwestię rozwinięcia wyższego szkolnictwa dla kobiet.

Kwestję stypendyów dla kandydatów stanu nauczycielskiego, podniesioną przez posłów z Galicyi, Rząd uwzględnił i wstawił na ten cel kredyt w kwocie 200.000 K., z którego 60.000 K., a więc prawie jedną trzecią część, przeznaczono specjalnie dla kandydatów nauczycielskich w Galicyi. Na rok 1903 kredyt ten będzie podwyższony, a odpowiednio do tego będzie uwzględniona w wyższym stopniu i Galicya. Dalej podniesiono skargę, iż nie wszystkie seminarja nauczycielskie mają szkoły ćwiczeń. P. Minister przyznaje, iż jest to brak dotkliwy, ale przyczyną tego są trudności finansowe. Zarząd naukowy czyni starania, aby braki te usunąć.

Dodatki na środki naukowe dla szkół rozłożone są równomiernie, wynoszą z reguły po 600 koron na szkołę. Kwota ta, jak stwierdzono, dla większości szkół zupełnie wystarcza. W wypadkach szczególnych, gdzie n. p. chodzi o nowe urządzenie, przeznaczają się wyższe kredyty.

W sprawie założenia ruskich i rumuńskich klas równorzędnych w seminarjum nauczycielskim w Czerniowcach oświadczył P. Minister, że obecnie takie oddziały istnieją już w klasie przygotowawczej.

Wiele skarg podniesiono na złe umieszczenie seminarjów nauczycielskich. Wchodzi tu w grę tylko kwestja finansowa, która spęgała się szczególnie przez anormalne stosunki ostatnich lat. P. Minister może zapewnić, że Zarząd naukowy uznaje te braki pomieszczenia seminarjów i o ile możliwości stara się im zapobiedz. W sprawie lepszego pomieszczenia seminarjów nauczycielskich w Sokalu, Graeu i innych miastach prowadzi Rząd rokowania, które pomyślnie postępują. Co się tyczy utworzenia seminarjum nauczycielskiego w Zaleszczykach, to w sprawie tej nie ma pozytywnego wniosku.

Następnie odpowiadał P. Minister na wywody p. Herolda o stosunkach szkolnych na Szląsku. Stosunki te zostały uregulowane rozporządzeniem Rady szkolnej krajowej z r. 1872, i, jak się zdaje, nie ku niezadowoleniu ludności. Poszczególne gminy, którym zależy na zmianie istniejących tam dotychczas stosunków szkolnych, mają prawo przedłożyć swe żądania, a zarząd szkolny, po wysłuchaniu opinii Rady szkolnej krajowej, słuszne żądania uwzględni.

W sprawie uregulowania postępowania dyscyplinarnego względem nauczycieli ludowych zaznaczył P. Minister, że komisja szkolna jeszcze nie ukończyła narad w tym przedmiocie. Zresztą będzie rzeczą reprezentacji krajowych ustanowić, na podstawie poglądów wyrażonych przez Radę państwa, przepisy dyscyplinarne odpowiednio do stosunków każdego kraju. P. Minister będzie zawsze baczny na sprawiedliwie i bezstronnie przeprowadzanie dochodzeń dyscyplinarnych, ale zaznacza, że jest to ubolewania godnem, iż pewni nauczyciele dają się wciągać w gwałtowny sposób w partyjną akcyę polityczną. — Co się tyczy uregulowania poborów katechetów P. Minister wykazuje na istniejące trudności.

Wniosek o znizenie lat obowiązku szkolnego na lat 7, który z kilku stron popierano, a z kilku zwalczano, może wejść w życie tylko w drodze państwowego ustawodawstwa o szkołach ludowych. P. Minister nie uznaje obecnej chwili za odpowiednią do podobnej akcyi.

Zarząd oświaty, jak to czynił dotąd, będzie stosownie do przemówienia p. Starzyńskiego popierał Towarzystwo im. Kopernika, Towarzystwo tatrzańskie i Towarzystwo ludoznawcze we Lwowie i nie omieszkają też popierać przedsięwzięć naukowych Tow. im. Szewczeni.

Po mowie P. Ministra przyjęto cały tytuł „Szkoły ludowe“ i posiedzenie zamknięto. — Dziś będzie komisja obradowała nad tytułem „Szkoły wyższe“.

Z Warszawy.

(Ruch przeciw stosunkom handlowym z Niemcami. — Projekt założenia w Warszawie rosyjskiego Tow. muzycznego. — Bal w zamku królewskim.)

Dzienniki i korespondenci z Warszawy stwierdzają, że ruch przeciw sprowadzaniu fabrykatów niemieckich nie okazał się bezskutecznym. Hakatystyczne pisma znikły już częścią z lokalów publicznych; towarzystwa i syndykaty rolnicze postanowiły nie używać niemieckich maszyn, ani nasion; galanterie warszawskie zobowiązały się formalnymi podpisami nie sprowadzać materiałów piśmiennych z niemieckich fabryk; potworzyły się po kraju jakby ligi, których zwolennicy zobowiązują się, jeden w obec drugiego, słowem honoru, unikać wyrobów niemieckich. Między innymi mieszkańcy pogranicza: Sosnowca, Dąbrowy i t. d. postanowili nie kupować nic w Katowicach.

Rolnikom polskim niespodziewanie przyszło z cenną radą sprawozdanie wydziału Towarzystwa rolniczego niemieckiego (największe, najstarsze, najczynniejsze i najpoważniejsze w całym państwie), z którego oka-

zuje się, że na konkursie maszyn rolniczych w dziale młockarni parowych i maszyn większych pierwsze miejsce co do siły i trwałości zajmują wyroby węgierskie; młockarnie zwyczajne dostatecznej dobroci kupować można z fabryk krajowych. Tymczasem więc tylko pługi niemieckie są niezastąpione. Ze cała ta akcyja nie była strzelaniem pustymi ładunkami, można się z tego choćby przekonać, iż obecnie w pismach warszawskich jest o wiele mniej ogłoszeń firm niemieckich, niż miesiąc temu.

W kołach duchowieństwa powzięto zamiar zaniechania sprowadzania organów z fabryk niemieckich, a natomiast popierania wyłącznie organów, wyrabianych w kraju.

W kołach rosyjskich powstał projekt założenia w Warszawie rosyjskiego Towarzystwa muzycznego. Na czele założycieli-projektodawców stanęli: generał-major Gippius i Mikołaj Mumenthal. Projekt poparła gorąco w ministerstwie spraw wewnętrznych miejscowa władza.

Dziennik Warszawski zamieszcza kilkospaltowy opis balu, który odbył się we wtorek w zamku królewskim. „Bal ten — pisze *Dziennik* — jest wybitnem zdarzeniem w życiu towarzyskiem Warszawy i ze względu na warunki szczególne, w jakich się odbył, ma dla towarzystwa warszawskiego charakter zabawy wyjątkowej, tembardziej, że ostatni bal w zamku u głównego naczelnika kraju dany był bardzo dawno, mianowicie d. 12 stycznia 1892 r.

Na bal przybyło przeszło 500 osób, pomiędzy temi około 100 pań. Mazura prowadził pułkownik Reinhard. W polskich wyższych kołach wywołało oburzenie, iż zaproszenia na ten bal zaadresowane były wyłącznie w języku rosyjskim, zawierały jedną tylko datę starego stylu i brzmiały zupełnie jak urzędowe pismo. Odpowiedzi polecono adresować do... dyżurnego oficera. Wiele też osób odpowiedziało odmownie.

Z pod berła pruskiego.

(Duchowieństwo katolickie i ludność polska w Prusach zachodnich, na Górnym Szląsku i Dolnych Łużycach, Brandenburgii i na Pomorzu.)

Gdy w toku pamiętnej dyskusji w Izbie deputowanych sejmiku pruskiego nad interpelacyami w sprawie wrzesińskiej posel ks. dr. Jazdzewski wykazywał, że Sobór Trydencki nakazuje w pierwszym rzędzie kapłanom, ażeby naukę religii udzielali w języku ojczystym — odparł minister wyznań, że to nie musi być zupełną prawdą, albowiem inni biskupi zezwalali na uczenie religii w obcym języku. Minister miał istotnie rację i mógł w tej mierze powołać się na biskupów chełmińskiego, warmińskiego i wrocławskiego. Jedynie tylko ks. kardynał Ledóchowski i ks.

arcybiskup Stablewski protestowali przeciwko wykładom religii w języku niemieckim, inni zaś nie.

W dyecezyi chełmińskiej we wszystkich szkołach z małymi wyjątkami uczą we wszystkich oddziałach religii po niemiecku.

Jeszcze słuszniej mógł się minister odwołać na ks. biskupa warmińskiego. Tenże objawiający się w całej diecezyi, w której dwa powiaty olsztyński i sztumski są całkiem polskie, nie tylko rozporządził, ażeby w każdym kościele parafialnym przynajmniej raz na miesiąc było niemieckie kazanie, ale nawet wymaga, ażeby każdy proboszcz był lokalnym inspektorem i uczył ile możliwości sam dzieci polskie w szkole religii według instrukcji rządu, t. j. po niemiecku. To samo da się także powiedzieć o Górnym Szląsku, gdzie z wyraźnego polecenia ks. biskupa kardynała Koppa, wszyscy kapłani mają obowiązek wykładania religii wyłącznie w języku niemieckim.

O duchowieństwie w Prusiech Zachodnich pisze *Gazeta Gdańska*: „Najnowszy wykaz dyecezyalny wymienia 440 księży. Odliczwszy takich, którzy już to w skutek starości, już to choroby i t. p. nie pracują wprost dla dyecezyi, pozostaje 411 księży. Z pomiędzy tych jest 282 Polaków i 129 Niemców. Polscy księża stanowią zatem więcej, niż dwie trzecie; niemieccy ledwie jedną trzecią. Księża, nie mających beneficjów lub stałych posad, jest 135. A więc 33 procent wszystkich księży są albo zwykłymi wikaryami (takich jest 86), albo administratorami, kuratorami, tymczasowymi nauczycielami i t. p. (takich jest 49). Na wymienioną liczbę 135 księży bez stałej posady składa się ze 108 Polaków, a tylko 27 Niemców. Gdy więc aż 39 procent Polaków musi się obywać bez beneficjów, Niemców w tem samym położeniu jest tylko 21 procent. Niemcy tedy o wiele wcześniej stają się niezależnymi od Polaków. Jak długo czeka przeciętnie Niemiec ksiądz na probostwo lub inną stałą posadę, wykazuje zestawienie owych 27 księży niemieckich.

Otóż pominąwszy nadzwyczajne wypadki, ksiądz Niemiec może liczyć prawie na pewno, że po trzech latach nie będzie już zwykłym wikarym, a najpóźniej po pięciu latach będzie miał na pewno albo probostwo, albo jaką równomierną inną stałą posadę. Polakowi księdzu tak miła a pewna przyszłość żadną miarą się nie uśmiecha. Ksiądz Polak prawie nigdy nie dostanie probostwa przed 6 rokiem, zaś wielu czeka 7, 8, a nawet 9 lat naprzód. Mimo, że księża Niemcy częściej już w drugim lub trzecim roku posuwają się na pewne i dobre posady (rządowe); mimo, że wszyscy księża Niemcy na pewno liczyć mogą na bardzo rychłe, stałe stanowisko; mimo, że młodszy ksiądz Niemcy bez porównania przychylniejszego doznają losu od Polaków — władza biskupia bardzo często oddaje właśnie Niemcom

29)

Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ.

(„Historja fermy afrykańskiej“ z angielskiego)

(Ciąg dalszy).

Waldo zaczął tłumaczyć nieznajomemu znaczenie niekształtnej rzeźby, figur fantastycznych, gór, rzek, skał, aż do ptaka szybującego w powietrzu, ze skrzydła którego jedno piórko spada. Oddech Walda był szybki, mówił urywanemi słowy, jak gdyby chodziło o rzecz najwyższej wagi.

Nieznajomy przyglądał się bacznie twarzy młodego chłopca i od czasu do czasu uśmiech rozchyłał mu usta, ukazując białe zęby.

— Zdaje mi się — odezwał się pieszczotliwym głosem — że ciębie zrozumiał. Będę się starał streścić twoje myśli. Posłuchaj tej legendy:

„Był raz jednego pewien myśliwy w kraju nieznanym.

„Spędzał czas na gonieniu za zwierzną po lesie; otóż, dnia jednego, znajdując się nad brzegami jeziora, zobaczył szybującego pod błękitnem niebem cudownego białego ptaka z rozłożonemi skrzydłami srebrnymi, który zniknął na horyzoncie. Wtedy przyszło mu niepowszechnie pragnienie zobaczyć raz jeszcze tego ptaka. Czekając cierpliwie dzień cały, aż noc zapadła i wrócił do domu z pustą torbą, smutny i milczący.

„Nazajutrz i dni następnych chodził samotnie na polowanie. Szukał w lasach, w dolinach, pomiędzy łożynami, szukał wszędzie bajecznego stworzenia i nigdzie nie znalazł.

— Co mu jest? — mówili towarzysze. — Oszalał — odpowiedział jeden z nich.

— Nie — wtrącił inny — tylko chce widzieć to, czego nikt inny nie widział.

— Naznaczmy mu kwarantannę.

„Odtąd myśliwy pozostał osamotniony.

„Pewnej nocy, gdy tułał się bez celu smutny i płaczący, starzec jakiś stanął przed nim, większy i silniejszy niż syn człowieczy.

— Kto jesteś? — spytał myśliwy.

„Jestem Mądrością — odrzekł starzec — nazywają mnie także Wiedzą. Mieszkałem całe życie w tej dolinie, ale nikt na mnie nie spojrzał bez cierpienia. Oczy, które chcą na mnie patrzeć, powinny być oczyszczone łzami. Przemawiam tylko do tych, którzy wiele płakali.

„Myśliwy zaczął go prosić:

— Och! ty, który zawsze tutaj żyłeś, powiedz mi, co to za piękny ptak, którego widziałem szybującego w niebiosach?

— Mianem jego jest Prawda. Ten, który go raz w życiu ujrzał, nie zazna spokoju aż do samej śmierci.

— Ach! powiedz mi, gdziebym mógł go znaleźć!...

— Nie dość jeszcze cierpiełeś — odrzekł starzec, oddalając się.

„Wtedy myśliwy wyjął z zanadru kłębek Wyobraźni, nawinął nań złote nitki swoich Pragnień i przez całą noc snuł siatkę.

„Gdy nadszedł ranek, złożył złotą siatkę na ziemi i posypał kilku ziarnkami Łatwowności, które ojciec mu pozostawił w spadku, a które zawsze przy sobie nosił. Potem czekał co nastąpi. W siatkę złożył się najprzód ptak biały jak śnieg z oczami gołębia, potem ptak czarny, tajemniczy, a w końcu ptak upierzony w zielone i złote pióra.

„Myśliwy wziął je z sobą, będąc pewny, że należy do rodziny Prawdy.

„I inne ptaki nadleciały jeszcze, ptaki przybrane w drogie kamienie, ptaki rzadkie i nieznane, które wyśpiewywały prześliczne melode.

„Człowiek zamknął je wszystkie w wielkiej klatce żelaznej, a naród przychodził podziwiać je z zachwytem, nie pytając wcale skąd pochodzili i w jaki sposób ujęte zostały. Myśliwy także czuł się szczęśliwy, bo miał nadzieję, że Prawda była pomiędzy nimi i że kiedyś rozchyli swoje pióra i ukaze srebrne swoje ciało.

„Ale czas uchodził, naród tańczył i śpiewał, a myśliwy coraz był smutniejszy. Szukał samotności, by płakać swobodnie: okrutne pragnienie obudziło się w jego sercu na nowo.

„Dnia pewnego, gdy siedział zrozpaczony, Mądrość zbliżyła się do niego. Starzec zapytał go o powód jego melancholii, a usłyszawszy odpowiedź, uśmiechnął się i rzekł:

— Wielu ludzi wzięło siatki na pochwycenie Prawdy, ale im się to nie udało. Prawda nie żywi się ziarnami Łatwowności; nogi jej nie dają się ująć w węzły Pragnienia; ona nie może żyć w tej dolinie. Ptaki, które ujęłeś, są owocami kłamstwa. Są piękne, czarujące i kłamliwe. Prawda ich nie zna.

— Niestety! cóż mam robić? — jęczał myśliwy.

— Słuchaj — rzekł starzec. — Powiem ci to co sam wiem, bo wiele cierpiełeś i wiele łez wylałeś. Ten, który szuka Prawdy, powinien opuścić na zawsze tę dolinę Pragnień i nie brać z sobą nic co było jego własnością. Sam jeden powinien zagłębić się w krainę absolutnej Negacji i Wyrzeczenia; powinien tam zostać, oprzeć się pokusom i dążyć wraz z dniem wschodzącym do strasznej krainy Promieni słońca. Góry twardej Rzeczywistości staną mu w drodze; trzeba, żeby się na nie dostał: Prawda znajduje się na samym wierzchołku.

— „I będzie mógł ją zdobyć? będzie mógł dzierżyć ją w ręku? — bąkał myśliwy drżąc całym.

„Starzec potrząsnął głową.

— „Nie ujrzy jej nigdy, bo jeszcze nie nadszedł czas.

— „Niemam więc żadnej nadziei?

— „Jest tylko to... Ludzie przebyli te góry, drapali się na nagie skały; niektórzy mieli szczęście znaleźć na ziemi, w tych wysokich regionach, pióro srebrne, które spadło ze skrzydła Prawdy. I wtedy tylko — dodał starzec tonem proroczym, unosząc się i wskazując niebo — wtedy tylko, gdy wielka ilość tych piór srebrnych będzie zebrana przez ludzi i umieszczona jak żer w siatce, wtedy dopiero Prawda da się ująć w złote oczka siatki. Prawda tylko może przyciągnąć Prawdę.

— „Pójdę — rzekł myśliwy powstając. — Ale jaką drogą mam iść na górach?

— „Tam niema drogi; każdy człowiek tworzy sobie swoją ścieżkę. Idzie w niebezpieczeństwie życia nie słysząc nic. Ja mam iść za nim, ale nie wolno mi go wyprzedzać.

„I to mówiąc, starzec zniknął.

„Myśliwy wrócił do domu, rozbił klatkę i dał wolność wszystkim pięknym a kłamliwym ptakom. Potem złożył na ziemi kłębek Wyobraźni z nawiniętą złotą nicią swoich Pragnień i chciał iść. Ale naród rzucił się na niego krzycząc:

— „Szalony! Pies! Głupiec! jak mógł rozbić tę klatkę i wypuścić te ptaki?

„Chciał odpowiedzieć, ale go nie słuchano.

— „Ukamienujmy go! — wrzeszczeli jedni.

— „Puszcicie tego durnia! — krzyczeli drudzy.

„A cały tłum zbierał kamienie i obrzucał go nimi. Nareszcie myśliwemu udało się uciec w lasy na pół żywemu. Noc zapadła już na ziemię...“

Za każdym słowem wymawianem przez nieznajomego, oczy Walda połyskiwały dziwnym ogniem. Tak... tak... tak... — szeptał.

Nieznajomy uśmiechał się, zabawiony tym naniżnym wzrokiem, bardziej przenikającym, niż miłośne spojrzenia kobiety...

(Ciąg dalszy nastąpi).

zaraz od początku najlepsze wikaryaty i pomijając Polaków, mianowicie starszych, oddaje bardzo młodym nieraz kapłanom narodowości niemieckiej wpływowi i intratne posady."

Z szematyzmu dyecezyi wrocławskiej podaje *Katolik* następujące zestawienie:

Dycezya wrocławska liczy w Prusach (Szląsk, Brandenburgia, Pomorze) 2.661.213 katolików. Około połowa dyecezyan jest polskiej narodowości. Polacy stanowią jakoby jądro dyecezyi, albowiem gdzie Polacy mieszkają tam katolicy stanowią przeważającą nad protestantami.

Z wyjątkiem dwóch powiatów, gdzie sami Niemcy katolicy mieszkają (Nysa, Grotków), Niemcy katolicy są między protestantami rozrzućeni, a tam wszędzie są mniejszością.

Na Górnym Szląsku jest wedle szematyzmu czysto polskich parafii 182, a takich parafii, gdzie Polacy są w większości i gdzie w ogóle mało Niemców 80; dalej są dwie parafie, gdzie Polacy stanowią połowę parafian, a 3, gdzie są w mniejszości, — więc razem 271 parafii z polską ludnością.

Ze średniego Szląska podaje szematyzm 5 czysto polskich parafii a 16 mieszanych, więc 21 parafii z polską ludnością. Oprócz tego we Wrocławiu jest jeden kościół, gdzie bywają polskie kazania wygłaszane.

Na Dolnych Łużycach jest jedna parafia przeważnie polska z 6155 katolikami.

W tak zwanej delegaturze t. j. w Brandenburgii i na Pomorzu, znajduje się 17 księży po polsku mówiących w 12 miejscowościach; dalej wymienia szematyzm 4 miejscowości, gdzie Polacy mieszkają, ale są bez opieki duchownej.

Z 10 kanoników tylko 2 po polsku mówi, a oprócz nich ks. biskup sufragani. Z 6 kanoników honorowych jest tylko jeden, który polskim językiem włada. W konwikcie, gdzie przyszli księża (teolodzy) mieszkają podczas studiów, jest między 3 księżmi przełożonymi tylko jeden ksiądz kapelan, który oprócz redagowania *Posłańca Niedzielnego* ma obowiązek uczenia alumnów języka polskiego.

W alumnacie, gdzie teolodzy otrzymują święcenie, nie ma między 3 przełożonymi ani jednego, któryby władał polskim językiem.

KRONIKA

Lwów, 31 stycznia.

— **P. Marszałek krajowy** Andrzej hr. Potocki wyjechał wczoraj na dwa dni do Radziechowa do JE. Stanisława hr. Badeniego, gdzie przez tydzień odbywać się będą wielkie łąwy.

— **Z c. i k. armii.** Starszy intendent I kl. Franciszek Górtz z intendentury X korpusu przeniesiony w stan spoczynku, przyczem otrzymał krzyż kawalerski orderu Franciszka Józefa. Kapłanem II klasy w rezerwie mianowany ks. Mieczysław Bryczkowski z archidiecezyi lwowskiej, w rezerwie 15 p. p. Praktykantem weterynaryjnym w rezerwie mianowany Włodzimierz Czubyński z 15 p. p. w 3 p. trenu. Do technicznej komisji wojskowej przydzielony porucznik Jan Schaffer z 2 p. art. dyw.

Przeniesieni: kapitan I kl. Józef Stępanek z 2 p. art. dyw. do 14 p. art. korp., rotmistrz I kl. Hugo hr. De Pont-Wullyamoz z 2 p. drag. do 5 p. uł., rotmistrz I kl. Emil Mayer z 3 p. uł. do 5 p. uł., porucznik Wojciech Eisenstein z 11 do 12 p. drag., podporucznik Eugeniusz Gąsiorowski z 14 p. art. korp. do 4 p. art. fort., kadet zastępca oficera Edward Teschler z 1 p. drag. do 12 p. p., lekarz pułkowy II kl. Erich Egger z 17 p. p. do szpitala wojskowego w Krakowie; starsi lekarze: Fryderyk Kutta ze szpitala wojskowego w Krakowie do 17 p. p., Franciszek Toczyński ze szpitala wojskowego w Wiedniu do 92 p. p., Juliusz Vána ze szpitala wojskowego w Wiedniu do 45 p. p., Władysław Orłowski ze szpitala w Wiedniu do szpitala wojskowego w Komornie; akcesista prowiantowy Józef Orhonek z magazynu w Wiedniu do magazynu w Krakowie, Adolf Rottersman oficyał III kl. z Przemysła do Piotrowaradyna, porucznik Pedro ks. Orléans i Bragança z 4 do 11 p. uł., lekarz pułkowy II kl. Franciszek Lewicki z 14 p. huz. do 88 p. p., Florian Loboda z 13 p. uł. do 36 p. p.

Podporucznik Stanisław Krzepiński z 25 p. p. otrzymał urlop na rok. Pozwolono złożyć szarżę oficerską podporucznikowi Karolowi Różyckiemu z 9 p. p.

— **Powszechne wykłady uniwersyteckie.** W sobotę, dnia 1 lutego, w sali ratuszowej o godzinie 5 dr. P. Chmielowski: „Nasz dramat z ostatniej doby“;

W Zakładzie fizycznym, ul. Długosza 8, o godzinie pół do 8 wieczorem prof. Uniw. dr. K. Twardowski „Zarys psychologii“ (Złudzenia zmysłowe).

— **W Izbie rękodzielniczej**, w ratuszu, odbędzie się w niedzielę, 2 lutego b. r., o godzinie 10 rano nadzwyczajne walne zgromadzenie korporacji stolarzy.

— **Kanonii.** Ze źródła kompetentnego doszła nas wiadomość, że wieść o obsadzeniu kanonii po ks. biskupie Władze jest o tyle przedwczesna, że sprawa co do prezenty na tę kanonię, po myśli aktu fundacyjnego ś. p. ks. Władysława Zaleskiego z roku 1737, przypadającej obecnie na krewnych fundatora Saryuszów Zaleskich herbu Jelita — w drodze wniesionego przez tę rodzinę rekursu do Władz wyższych, dotychczas jeszcze nie została rozstrzygnięta.

— **Zaproszenia na bal prasy** zostały już w przeważnej części rozesłane. Gdy jednak często, bądź skutkiem niedokładności adresu, bądź z winy posłańców pocztowych, zaproszenia balowe nie dostają się do rąk adresatów, przeto komitet balowy prosi uprzejmie wszystkich, którzy zaproszenia jeszcze nie otrzymali, a chcą uczestniczyć w balu prasy, aby zgłosili się wprost, za pomocą kartki korespondencyjnej do członka komitetu, p. Aleksandra Miłskiego, ulica Akademicka 1. 10.

— **Pogrzeb** ś. p. Anieli Aszpergerowej, artystki-jubilatki sceny skarbkowskiej, odbył się wczoraj o godzinie 3 po południu z domu żałoby przy ul. Grotgera.

Po wyniesieniu zwłok przed domem odspiewały pod batutą p. Cetwińskiego połączone chóry „Lutni“ i „Echa“ wzmocnione solistami opery Mendelsohna „Beati Mortui“.

Kondukt pogrzebowy ruszył następnie ulicą Łyczakowską, Czarnieckiego, Piekarską, na emmentar Łyczakowski. Na ulicach, któremi przechodził orszak żałobny, świeciły się latarnie gazowe, przysłonięte kirem.

Na czele orszaku jechał wóz, zawieszony wieńcami, które złożyli: Teatr polski w Poznaniu, Scena dramatyczna warszawska, Dyrekcja i artyści teatru sosnowickiego, Dyrekcja i artyści teatru miejskiego w Kaliszu, Teatr krakowski, Artyści i artystki teatru krakowskiego, Teatr ludowy w Krakowie, Dyrekcja teatru miejskiego (Lwów), Artyści opery polskiej we Lwowie, Artyści lwowscy, Towarzystwo dziennikarzy polskich, Koło literacko-artystyczne (Lwów), były dyrektor sceny Skarbkowskiej p. Ludwik Heller. Karawan obwieszony był kilkoma wieńcami od rodziny i przyjaciół.

Za rydwanem ze zwłokami postępowali oprócz rodziny wszyscy niemal artyści i artystki lwowskiej sceny z dyrektorem p. Pawlikowskim, członkowie Koła literacko-artystycznego z prezesem dr. Woreszczyńskim, grono dziennikarzy i literatów, wielu radnych z prezydentem miasta dr. Małachowskim i liczna publiczność.

U bram emmentarza artyści dramatu podjęli trumnę z rydwanu i ponieśli ją na swych barkach do grobu.

Nad mogiłą przemówił artysta teatru miejskiego p. Woleński, żegnając w rzewnych słowach zwłoki znakomitej artystki, poczem chór opery lwowskiej odspiewał „Requiem“.

Nabożeństwo żałobne za spokój duszy ś. p. Aszpergerowej odbędzie się jutro, w sobotę o g. 11 przed południem.

— **O pojedynku.** Staraniem „Czytelnicy katolickiej“ wygłosił we środę ks. prałat Lenkiewicz w stowarzyszeniu kupców i młodzieży handlowej pogadankę o pojedynkach. Prelegent w obszernym odczytaniu przebiegł historię pojedynku. Pojedynki przeszły do nas z poganizmu. Kościół tolerował je z początku, ponieważ w „Sądach Bożych“ miały nieraz wykazać niewinność obwinionego.

Tak było w wiekach średnich; w XV. wieku pojedynki na „Sądach Bożych“ ustają, a następnie wyłaniają się pojedynki t. zw. honorowe. Przeciwo tym występuje Kościół z całą stanowczością, a poszczególni Papieże karzą kłutą tych, którzy w pojedynkach biorą udział. Papież Leon XIII. wydał w r. 1891 list pasterski w kwestyi tego średniowiecznego zwyczaju. Charakterystycznym jest, że, gdy w wojsku najwięcej jest pojedynków, to tacy wiecy wojownicy, jak Napoleon, Jan Sobieski byli bezwarunkowo przeciwni pojedynkom.

Ustawy austriackie karzą za udział w pojedynkach, lecz największą przeszkodą w ich wypłnieniu są honorowe sądy wojskowe. W ten sposób stanowisko duchownych wojskowych jest bardzo utrudnione. Prelegent uważa pojedynek za zemstę osobistą, przyznaje, że pojedynki trudno usunąć, ale one są objawem pewnego zdziwienia społeczeństwa, braku wychowania, pornografii i w obrazach i w literaturze. Od usunięcia tego należy zacząć naprawę stosunków.

Prelegenta nagrodzono hucznymi oklaskami. Następnie prof. Głabiński wspominał krótko o akcyi, jaka się zawiązała w naszym społeczeństwie przeciwko pojedynkom.

— **Zgromadzenie przedwyborcze** dla wyborów do Rady m. Lwowa, odbył 29 b. m. Rusini i zawiązali osobny komitet przedwyborczy. Przewodniczącym tego komitetu wybrano p. Tytusa Rewakowicza, radcę sądu krajowego.

— **Jan Szczepanik** bawi w Krakowie.

— **Wiec ogólno-akademicki** za zaproszonymi, w którym wezmą udział uczniowie Politechniki, Uniwersytetu i Akademii rolniczej w Dublanach odbędzie się dziś, 31 b. m., o godzinie 7 wieczorem w sali Towarzystwa pedagogicznego.

— **Nadzwyczajne walne zgromadzenie** członków I. lwowskiego Klubu cytrzystów odbędzie się dnia 2 lutego 1902 o godzinie 3 po

południu, a w razie braku kompletu drugie tego samego dnia o godzinie 4. Wydział uprasza usilnie wszystkich członków, jak niemniej cytrzystów w ogóle o przybycie na to zgromadzenie, które rozstrzygnąć ma kwestję dalszego istnienia tego jedynego w Galicji Towarzystwa uprawiającego muzykę na cytrze. Zgromadzenie odbędzie się w lokalu klubu przy ulicy Zielonej 1. 3.

— **Ogłoszenie** c. k. Namiestnictwa o stanowczym podziale rzeki Dniestr z Strwiążem i Bystrycą górną na rewiry rybackie, zamieszczone jest w dzisiejszym numerze *Gazety Lwowskiej*.

— **Tyfus plamisty** panuje nagninnie w Starych Brodach i w gminie Podkamień.

△ **Znikli bez śladu.** Dziesięcioletnia córka właściciela drogueryi w Rynku, p. Traunfellnera, otrzymawszy wczoraj w szkole świadectwo ze złą notą, nie powróciła dotychczas do domu. Zaniepokojony zniknięciem ojciec poszukuje za pośrednictwem policji zbiega.

Traunfellnerówna ubrana była w zieloną aksamitną kapuzę, obszytą futerkiem i szarozielony obszuty futerkiem płaszcz, włosy ma jasne.

Stefan Schimonek, uczeń II. klasy gimnazjalnej, syn Leopolda, kowala, zamieszkałego przy ul. Łyczakowskiej 1. 80, otrzymawszy wczoraj również świadectwo ze złą notą, nie powrócił dotychczas do domu. Zaniepokojony zniknięciem ojciec poszukuje za pośrednictwem policji zbiega.

△ **Kronika policyjna.** Kilkadziesiąt przedmiotów srebrnych, skradzionych onegdaj z pomieszkania pani C. R., zamieszkałej przy ul. Franciszkańskiej 9, znaleziono wczoraj zakopane obok budowy koszar Rohatyna, naprzeciw emmentarza Łyczakowskiego.

Z jatki rzeźnika Jakóba Dreschera, przy ul. Gródeckiej 46, skradziono ubiegłej nocy kilkanaście większych kawałków mięsa, wartości przeszło 100 K.

Ubiegłej nocy dostali się złodzieje do sklepu Samuela Frenkla, przy ul. Boimów 1. 14 i skradli z tamtą większą ilość marek pocztowych, wartości przeszło 100 K.

Znaleziono dziś rano w ulicy Ormiańskiej pulars z czerwonej skórki z kwotą 6 K. 20 h.

— **Jubileusz** czterdziestoletniej pracy scenicznego obchodzą niebawem artysta teatru miejskiego w Krakowie p. Juliusz Jejda.

— **Wiec medyków.** Wczoraj wieczorem odbył się w Krakowie w „Collegium medicum“ wiec słuchaczy i słuchaczek medycyny w sprawie znanego rozporządzenia ministerialnego o rygorach medycznych. Wzięło w nim udział kilku profesorów. Wiec uchwalił domagać się przedewszystkiem zniszczenia przepisu wprowadzającego podwójne egzamina z niektórych przedmiotów.

— **Napad morderczy.** Z Krakowa donoszą nam: Do 11 w nocy przesłuchiwało świadków w sprawie napadu na lokal redakcyi *Ilustracji Polskiej*. Jednego ze świadków, cudzoziemca, aresztowano jako podejrzanego. Włóczył się on krytycznego wieczora około lokalu redakcyi, a stróż jednej z sąsiednich kamienic poznał go jako owego człowieka, który oparł się o bramę polubskiej kamienicy i pozostawił na branie tej ślady krwi. Aresztowanego skonfrontuje się dziś ze zranionym stróżem Kwiatkiem. Na ubraniu jego znajdują się plamy jakoby z krwi pochodzące. O 10 w nocy wezwano lekarza sądowego Scheittera celem zbadania tych plam; orzekł on, że prawdopodobnie nie pochodzą one z krwi i że potrzeba dokładniejszych badań. Stróż Kwiatek ma się lepiej.

— **W sprawie Morskiego Oka** był wczoraj przewodniczący stałej komisji dla tej sprawy dr. Ponikło u arbitra JE. Tchorznickiego JE. dr. Tchorznicki — jak donoszą dzienniki — zapewnił, że na podstawie porozumienia się z arbitrem węgierskim i P. Prezydentem Ministrów dr. Koerberem ma uzasadnioną nadzieję, iż sąd rozjemczy ukonstytuuje się w kilku tygodniach. Spodziewać się należy, że zebranie się sądu i rozstrzygnięcie sprawy nastąpi w przeciągu kilku miesięcy, a w każdym razie w ciągu bieżącego roku. Spodziewać się tego należy tem bardziej, iż Węgrzy również pragną rychłego załatwienia sporu.

— **Zmarła** w ostatnich dniach: w Słopanie, w Poznańskim, Ludwika Turno, córka Wincentego i Heleny z hr. Kwileckich, żona Gotarda Turny, syna generała Karola, w 76 roku życia.

— **W czerniowieckiej Radzie miejskiej** przyszło onegdaj do gwałtownych scen podczas dyskusyi nad przedłożonym przez większość wnioskiem o zastąpienie dotychczasowej policji miejskiej wojskową, tak, jak sobie tego życzy prezydent kraju. Posiedzenie trwało we wtorek do późna wieczorem i odłożone zostało do dnia następnego. Referował sprawę poseł Skedel. Kiedy opozycja rozpoczęła urządzać formalną obstrukcyę, przyszło do scen tak gwałtownych, iż burmistrz Kochanowski zawezwał policji. Opozycja opuściła salę, poczem po północy zapadła uchwała, mocą której w Czerniowiecach wprowadzoną będzie policja państwowa.

— **Akademickie Stowarzyszenie „Ognisko“** w Wiedniu dokonało wyboru nowego wydziału. Prezesem obrano p. Stanisława Tarnowskiego, zastępcą p. Adama Zawadzkiego.

W skład wydziału weszli pp.: Długoszewski, Boćiański, Miehajda, Goldwasser, Węglewski, Skoczylas, Kudelka, Mieczyski, Zieliński, Schmidt.

Od lutego Stowarzyszenie przenosi się do nowego lokalu przy Mühlgasse nr. 13 Wien IV.

— **Mordercę** kramarza Kesslera — jak telegrafują nam z Wiednia — odkryto i aresztowano. Jest nim pałac maszynowy Woborzil. Aresztowano go w Marza na Morawie, dokąd zbiegł po dokonaniu zbrodni.

— **Z Berlina** donoszą: Radcę prokuratorii państwa Cuiy'ego, który na komersie dawnych związków burszowskich publicznie bronil pojedynku, przeniesiono za karę do Hagen.

— **Proces o pojedynek.** Z Berlina donoszą: Prokuratora oskarżyła dzierżawcę domów Falkenhagena, o pojedynek ze śmiertelnym wynikiem. Proces odbędzie się przed sądem przysięgłych w Hanowerze i rozpocznie się 3 lutego. Falkenhagen zabił w pojedynku Bennigsen.

— **Paryska komisja** dla ulaskawień zaproponowała prezydentowi republiki, ażeby dzieciobójcy Brière'a, który zamordował pięcioro swych dzieci, nie stracono, lecz zasądzone na dożywotnie roboty przymusowe, ponieważ dowód przeprowadzony przed sądem, był tylko pośrednim.

Notatki literacko-artystyczne.

Czwarty odczyt dr. P. Chmielowskiego.

Wczorajszy wieczór poświęcił prelegent dramatowi ludowemu i społecznemu. Do pierwszych zaliczył dramat Kasprowicza „Świat się kończy“, „Familie“ Niemcewskiego — do drugich utwory W. Feldmanna „Czyste ręce“ i Tadeusza Konieczńskiego „Ochłani“.

Mówiąc w ogólności o dramacie ludowym, wspominał p. Chmielowski o t. zw. dramatach dziadowskich polskich z XV wieku, które przechowały się dziwnym zbiegiem okoliczności do dnia dzisiejszego — w czeskich przekładach.

Kasprowiczowi, jako autorowi „Świat się kończy“, przyznał wiele wybitnych zalet, między innymi sumiennosc obserwacji i dobre postawienie charakterów; zarzucił mu jednak pewien daltinizm szczęścia, który zanurza twórczość jego w otchłani pesymizmu i smutku. Ten przesadny pesymizm w traktowaniu typów ludowych zaznacza się także bardzo wyraźnie w „Familii“ Niemcewskiego, gdzie cały świat włóściański przedstawia się jako konglomerat charakterów ujemnych. Jest to zapewne reakcja przeciwko poprzedniemu idealizowaniu naszego ludu w powieści i w dramacie, ale reakcja oparta na zbyttnm realizmie, więc przesadna. Jeden Klemens Junosza, a z nowszych pisarzy Wilhelm Feldmann, zachowali właściwą miarę w literaturze ludowej.

Po dłuższej charakterystyce „Sądów bożych“ i „Cudotwórcy“, w których dopatrzył się prelegent dzieł „wielkiej psychologicznej przenikliwości i siły dramatycznej“, przeszedł p. Chmielowski do utworów scenicznych o wybitnym zabarwieniu społecznym.

W „Czystych rękach“ secharakteryzowany jest świat inteligencji lwowskiej. Lekkość, dziwne zamieszanie pojęć moralnych, są tem tego utworu, odsłaniającego niski poziom etyczny pewnej warstwy naszego społeczeństwa.

Tak w „Czystych rękach“, jak i w „Ochłani“ Konieczńskiego, noszącej na sobie ślady wpływów Ibsenizmu, dostrzegać się daje pewna zbyt daleko posunięta dążność do kreślenia najujemniejszych typów — co się da wytknąć reakcją przeciwko poprzedniej idealizacji, tak widocznej w literaturze lat minionych.

(w.)

Franciszek Ondricek, którego koncert odbędzie się 2 lutego b. r., należy do największych skrzypków ówczesnych. Wszędzie, gdzie odezwie się Stradivarius znakomitego Czecha, zachwyceni słuchacze spieszą do sali koncertowej, święcąc jego występ jako ważny wypadek w świecie muzycznym.

Z teatru. Najbliższymi nowościami będą: „Sprawa“, sztuka w 5 aktach Suchowo Kobylińska z p. Kamińskim w głównej roli — i „Latający Holender“, opera w 3 aktach Ryszarda Wagnera — a następnie „Skapany świat“, sztuka w 4 aktach Władysława Orkana.

Repertoar teatru miejskiego we Lwowie.

Dziś w piątek „Cyganerya“, opera w 4 akt. G. Pucciniego. Drugi i ostatni gościnny występ Charlotty Wyns, primadonny Opery komicznej w Paryżu, w partii Mimi.

W sobotę, po raz drugi „Tamten“, sztuka w 5 aktach J. Maskoffa.

W niedzielę o godzinie 3 po południu „Nadzieja“, sztuka w 4 aktach z holenderskiego Hermana Hayemannsa.

W niedzielę o godzinie pół do 8 wieczorem „Halka“, opera w 4 aktach Stanisława Moniuszki. — Gościnny występ p. Eugenii Strassern.

W poniedziałek po raz trzeci „Zagadka“, sztuka w 2 aktach Pawła Hervieux, przekład

Wandy Nałęcz i po raz trzeci „Mężczyzna“, sztuka w 3 aktach przez Gabryelę Zapolską-Jańską.

We wtorek „Trubadur“, opera w 5 akt. Verdiego. Gościnny występ E. Huszalewicz i występ Wandy Otto.

Rada miasta Lwowa.

(Posiedzenie z dnia 30 stycznia).

Na początku wczorajszego posiedzenia Rady, które prezydent dr. Małachowski otworzył po godzinie 7 wieczorem, radny dr. Lilien postawił nagły wniosek o udzielenie sali ratuszowej na zgromadzenia przedwyborcze do Rady miejskiej komitetom, które dają gwarancję utrzymania porządku w sali.

Wniosek ten, z powodu niedostatecznego poparcia, upadł.

Z kolei R. Blumenfeld przedstawił opłakany stan bezpieczeństwa publicznego w dzielnicy Żółkiewskiej, postawił nagły wniosek, by magistrat zastanowił się nad sprawą utworzenia ekspozytury policyjnej w ulicy Zamarstynowskiej i przedłożył w jak najkrótszym czasie odpowiednie wnioski Radzie miejskiej. Nagłość jak i sam wniosek uchwalono.

Po uchwaleniu regulaminu dla komisji mającej przeprowadzić wybory do Rady miejskiej, upoważniono wydział zajmujący się uzupełnianiem szkółami przemysłowymi do przyjęcia szeregu zmian statutu, które mają na celu nadanie szkołom przemysłowym większej powagi i uczynienie ich pożyteczniejszymi.

Następnie na wniosek r. dr. Starzewskiego uchwalila Rada odstąpić Towarzystwu bursy im. św. Wojciecha 490 kwadratowych sążni na t. zw. „tarle“ w okolicy Pohulanki pod budowę magazynu wojskowego, który Towarzystwo ma wnieść dla skarbu wojskowego w zamian za odstąpiony mu kościółek św. Wojciecha.

W dalszym ciągu posiedzenia nadała Rada cztery wsparcia z fundacji s. p. Bałutowskiego po 119 koron czeladnikom krawieckim Ignacemu Pietraszkowi, Teodorowi Malickiemu, Wawrzynowi Tokarskiemu i Adamowi Stieberowi.

Wśród ogólnego napięcia uwagi przyszło następnie pod obrady sprawozdanie komisji teatralnej za czas od 4 października 1900 do 31 września 1901.

Komisja zamieszcza na samym wstępie swego sprawozdania zamknięcie rachunków za czas powyższy. Wynik tego zamknięcia przedstawia się następująco.

Wydatki: 1. Czynsz dzierżawny kor. 20.000. 2. Płace artystów, honoracje, tantiemy autorów, kosztu zwyczajne wieczorne kor. 575.147 hal. 90. 3. Płaca i pauszal Dyrektora 18.000 kor. 4. Płaca personalu kancel. 11.286 kor. 68 hal. 5. Wydatki kancel. 1674 kor. 37 hal. 6. Płace maszynistów i mechaników 23.029 kor. 7. Płace służby, krawców, fryzjera 23.775 kor. 38 hal. 8. Światło i opał 42.328 kor. 65 hal. 9. Asekuracja od ognia i wypadków 3140 kor. 15 hal. 10. Kasa chorych 2244 kor. 05 hal. 11. Podatek za robkowsy od przedsiębiorstw 988 kor. 12. Konserwacja inwentarza 3628 kor. 15 hal. 13. Ogólne wydatki rozmaite 14.200 kor. 27 hal. 14. 6 pre. od włożonego przez dzierżawcę kapitału 3293 kor. 06 hal. 15. Koszta powiększenia inwentarza 60.000 kor. Razem 782.725 kor. 70 hal.

Przychody: 1. Abonamenty, wpływy ze sprzedaży biletów, szatni, programów 609.489 kor. 85 hal. 2. Subwencja Sejmiku 48.400 kor. 3. Czynsz za bufet 2300 kor. 4. Dochody przygodne 14.568 kor. 30 hal. Razem 674.758 kor. 15 hal.

Z porównania wydatków wynoszących 782.725 kor. 70 hal. z przychodami 674.758 kor. 15 hal. okazuje się niedobór w kwocie 107.967 kor. 55 hal., który pokrył p. Pawlikowski z własnych funduszy, w obec czego o określonym w §. 4 kontraktu oddaniu gminie 75 proc. z czystego zysku z przedsiębiorstwa nietylko mowy być nie może, ale nawet spłata zagwarantowanej bezwzględnie minimalnej kwoty rocznej 30.000 kor., w obec ciężkiego położenia Dyrekcyi teatru musi być — w nadziei polepszenia się stosunków — do roku przyszłego odłożoną.

Następnie w obszernych motywach wykazuje komisja powody tego niepomyślnego dla dzierżawcy wyniku finansowego w ubiegłym roku administracyjnym.

W czasie od dnia 4 października 1900 do 30 września 1901 r. dano przedstawień ogółem 401 a mianowicie: wieczornych 351, (z tychże po cenach niższych 26), popołudniowych 46, popołudniowych (dla młodzieży szkolnej) 3, popołudniowe (popularne ku uczczeniu rocznicy 3 Maja) 1.

Utworów odegrano w powyższym okresie ogółem 111, z tego: oryginalnych 51, tłumaczonych 56, w ruskim języku (Ruski Teatr narodowy) 4, przedstawienie amatorskie i koncert 1.

Z utworów oryginalnych odegrano: oper 5, dramatów 11, komedij i krotchwil 31, obraz historyczny ze śpiewami 1, sztuk 3.

Liczba osób należących do składu teatru lwowskiego wynosiła w ubiegłym roku administracyjnym 241 osób, a mianowicie, do dramatu należało 43 osób, do orkiestry 52, do opery 18, do operetki 14, do baletu 2, do chóru damskiego 39, do chóru męskiego 25, prócz tego było zajętych 8 urzędników, 24 maszynistów i 27 służ.

Omawiając w końcu działalność artystyczną dyrekcyi teatru stwierdza komisja, iż opinia publiczna naszego miasta utwierdziła się w przekonaniu, iż teatr stołeczny jest nietylko miejscem godziwej rozrywki urozmaicającej szare tło życia codziennego, ale jest przybytkiem sztuki, która wywołując w widzach zadowolenie artystyczne, wpływa dodatnio na kulturę społeczeństwa, któremu służy. Że teatr lwowski temu zadaniu sprostał, — mówi sprawozdanie dalej — na to wszyscy, nawet najbardziej sceptycznie usposobieni krytycy, jednogłośnie się godzą.

Sprawozdanie swoje kończy komisja wnioskiem przyjęcia tego sprawozdania do wiadomości i zatwierdzenia uchwały komisji względem przyznania Dyrekcyi teatru odškodowania w kwocie 20.000 koron za 6 przedstawień, które nie mogły przyjąć do skutku z powodu pożaru kabla elektrycznego w budynku teatru.

Nad sprawozdaniem tem rozwinęła się obszerna dyskusja.

R. dr. Maryański uzasadniał wniosek komisji teatralnej, o przyznanie p. Pawlikowskiemu kwoty 20.000 koron tytułem wynagrodzenia za 6 dni (od 18 do 23 maja), w których z powodu wypadku pożaru kabla elektrycznego nie mogły się odbyć przedstawienia. W motywach podniósł mowca, iż policzone przez komisję wynagrodzenie przedstawia się jako pretensya należna, a wszystkie zbadane fakta usprawiedliwiają jej wysokość.

R. dr. Lilien w obszernem przemówieniu poddał najpierw ostrej krytyce zestawienie rachunkowe, zarzucając mu, że nie dość jest specjalizowane i nie daje wcale obrazu racjonalnej gospodarki w teatrze miejskim. Omawiając z kolei sprawę uchwalenia dla p. Pawlikowskiego wynagrodzenia za 6 dni w kwocie 20.000 koron, wyraził dr. Lilien zdanie, że gminie nie wolno nikomu robić prezentów z publicznego grosza. P. Pawlikowski, zdaniem mowcy, przez 6 dni katastrofy pożarowej stracił co najwyżej cenę codziennie sprzedawanych biletów, co wynosi przeciętnie 8784 koron i tyle tylko p. Pawlikowskiemu się należy. Stawia wniosek, aby zwrócić referat komisji na powrót z poleceniem, by do 14 dni przedłożyła uzupełnione sprawozdanie i bilans, aby można było wiedzieć, ile właściwie p. Pawlikowski winien.

Po krytyce wyniku kasowego przystąpił dr. Lilien do omówienia strony artystycznej. Na samym wstępie zarzucił mowca, że zapowiadany swego czasu głośno program pracy dyrektora p. Pawlikowskiego, że usunięta zostanie z repertoaru ogłupiająca farsa i pornograficzna operetka, a teatr będzie narodowym, uwzględniającym sztuki naszych pisarzy, wcale nie został spełniony. Program p. Pawlikowskiego miał być stałym i świadomym celu. Tymczasem program był „rozczochrany“, artyści nie wiedzieli nigdy na przód co będą grali. Miała zniknąć farsa i operetka, tymczasem zamiast tego rozpanoszyła się na naszej scenie pornografia. Dla poparcia swego twierdzenia powołał się mowca na zdanie prof. Chmielowskiego, który uprawiając na naszej scenie literaturę potępił w czambuł. Z rzeczy klasycznych dano zaledwie jedną: „Wiele hałasu o nic“.

Co się tyczy sztuk patriotycznych, to nie dawała ich dyrekcyja niemal wcale, choć kontrakt w tej mierze inaczej opiewa. Grano zaledwie tylko raz „Kościuszkę“, „Ockniecie“ i „Noc w Belwederze“. Na 401 przedstawień, 165 sztuk było oryginalnych, a 236 obcych. Z 54 premier przypada 20 na rzeczy oryginalne a 34 na obce. W Warszawie dzieje się odwrotnie: większy procent przypada na sztuki polskie, mniejszy natomiast na obce.

Używanie sił artystycznych prowadzone jest, zdaniem mowcy, bez planu. Jedni artyści grali za wiele, inni znowu miesiącami nie grali wcale.

W końcu postawił dr. Lilien wniosek, by, przyjmując do wiadomości sprawozdanie artystycznego kierownika, wyrazić życzenie, aby ten na przyszłość bardziej uwzględniał sztuki oryginalne i patriotyczne, oraz, aby personal artystyczny był równomiernie zatrudniony.

Prócz tego żądał mowca, by artyści teatru nie siadały w szeregach krzeseł, dalej by publiczność nie prowadziła romanów z garderobianami w czasie antraków, oraz, by mężczyźni nie chodzili w widowni w kapeluszach na głowie.

R. Walichiewicz z wnioskiem, aby sprawę odroczyć do przyszłego tygodnia, by wszyscy radni mogli się dobrze rozpatrzyć w sprawozdaniu komisji i rachunkach.

R. prof. Thullie zgadzał się z dr. Lilienem, że wynagrodzenie 20.000 koron jest stanowczo za wysokie, a podaną przez dr. Liliena kwotę 9 000 koron chciał zredukować do 6.000 koron, gdyż w dniach, w których nie było przedstawień, nie było także i kosztów.

O godzinie pół do 10 poddał prezydent dr. Małachowski pod głosowanie wniosek radnego Walichiewicza, który uchwalono, poczem odroczone obrady nad tem sprawozdaniem do przyszłego tygodnia.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Taryfowy zjazd kolejowy w Petersburgu. Jak donoszą pisma rossyjskie, będzie rozpatrywać sprawę zupełnego usunięcia dostawy bawelny dla fabryk Królestwa Polskiego przez Tryjst i komory cłowe w Grani i Aleksandrowie. W tym celu roztrząsany będzie projekt obniżenia taryfy kolejowej dla portów nadbałtyckich do stacji kolei nadwiślańskich i warszawsko-wiedeńskiej.

Wiedeń, 31 stycznia. (Telegram). Rada nadzorcza „Alpine Montangesellschaft“ uchwaliła wczoraj przedłożyć na następnem walnem zgromadzeniu akcyonaryusz, które odbędzie się w kwietniu b. r., wniosek w sprawie emisji 6000 nowych akcji. Wartości 12 milionów koron, celem pokrycia wydatków inwestycyjnych. Uchwalono kurs emisyjny oznaczyć między 290 a 325 koron, przy najściślejszem przestrzeganiu prawa nabycia nowych akcji przez dotychczasowych akcyonaryuszów i to w stosunku: jedna nowa akcja do pięciu starych.

Londyn, 31 stycznia. (Tel.). Onegdaj utworzyło się tu Towarzystwo dla eksploatacji wynalazków Szczepanika, pod firmą „The Szczepanik Textil Company Limited“, z kapitałem 100.000 funtów ster. (2.400.000 koron). Syndykat, który nabył patenty od firmy Szczepanik, emituje na tutejszej giełdzie akcje po jednym funcie sterl. Ekspertyza odbyła się w angielskiej patroniarni w Roubaix.

Wiedeń, 31 stycznia. (Kursa giełdy wiedeńskiej). Losy: a) procentowe: Austriackie zakładu krajowego z oblig. pr. z roku 1880 3-prc. 265.—, Austr. zakł. kr. z obl. pr. z r. 1889 3-prc. 256.—, Tow. żegl. na Dunaju 100 zł. m. k. 4-prc. 500.—, Uregul. Dunaju z 1870 r. 100 zł. 5-prc. 274.—, Weg. Banku hip. po 100 zł. 4-prc. 251.50, Potyczka serb. prem. po 100 fr. 2-prc. 81.25, Turckie oblig. prem. kolej po 400 fr. 105.25; b) bezprocentowe: Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł. 18.—, Zakł. kred. dla h. i p. po 100 zł. 402.—, Clary 40 zł. m. k. 163.—, Pożyczka m. Insubru 20 zł. 85.—, Losy m. Krakowa 20 zł. 74.—, Pożyczka m. Lublany 20 zł. 73.—, Ofen 40 zł. 191.—, Palfy 40 zł. m. k. 177.—, Ozerw. krzyża austr. tow. 10 zł. 52.95, Ozerw. krzyża weg. tow. 5 zł. 28.—, Losy fund. Arcyksięcia Rudolfa 10 zł. 95.—, Salma 40 zł. m. k. 230.—, Pożyczka Salzburga 20 zł. 80.—, Pożyczka St. Genois 40 zł. m. k. 218.—, Losy komunalne m. Wiednia z 1874 r. 403.—.

Wiedeń, 31 stycznia. Cukier (stałe) 18.40 do —.—. Spirytus (niezmieniony) 34.80 do —.—. Nafta niezmieniona.

Wiedeń, 31 stycznia. Targ zbożowy. (Kursa w koronach i po 50 klg.) Pszenica na jesień —.— do —.—. Pszenica na wiosnę 9.82 do 9.83. Pszenica na maj-czerwiec —.— do —.—. Żyto na jesień —.— do —.—. Żyto na wiosnę 8.22 do 8.23. Kukurudza na lipiec-sierpień —.— do —.—. Kukurudza na sierpień-wrzesień —.— do —.—. Kukurudza na wiosnę —.— do —.—. Kukurudza na maj-czerwiec 5.75 do 5.76. Owies na wiosnę 7.75 do 7.80. Owies na maj-czerwiec —.— do —.—. Owies na jesień —.— do —.—. Rzepak na sierpień-wrzesień 12.50 do 12.60. Rzepak na wrzesień-październik —.— do —.—. Rzepak na styczeń-luty —.— do —.—. Olej rzepakowy na styczeń-kwiecień —.— do —.—.

Uspokobienie: silne, reszta słabo. — Pogoda: pochmurno.

Budapeszt, 31 stycznia. Targ zbożowy. (Kursa w koronach i po 50 klg.) Pszenica na maj —.— do —.—. Pszenica na październik 8.42 do 8.43. Pszenica na kwiecień 9.62 do 9.63. Żyto na kwiecień 8.04 do 8.05. Żyto na październik —.— do —.—. Owies na kwiecień 7.51 do 7.52. Owies na październik —.— do —.—. Kukurudza na sierpień —.— do —.—. Kukurudza na październik —.— do —.—. Kukurudza na maj 5.42 do 5.43. Rzepak na sierpień 12.20 do 12.30.

Oferty: na pszenicę dostateczne. — Chęć kupna: słaba. — Uspokobienie: słabe. — Pogoda: piękna.

Berlin, 31 stycznia. Banknoty austriackie 85.35, Spirytus 33.80.

Frankfurt, 31 stycznia. Austriackie Kredyty 268.75, Koleje państwowe —.—, Alpy —.—, Disconto 188.30, Laura 199.50, Montany —.—.

Paryż, 31 stycznia. Trzyprocentowa renta 100.40, Mąka 27.65.

Giełda towarowa. Cukier surowy loco Aussig 18.35 do 18.45, loco Ołomuniec 17.40 do 17.50, loco Berno-Wiedeń 17.60 do 17.70, na marzec loco Aussig 18.50 do 18.60. Cukier w kostkach: prima 88.75 do 89.—, secunda 88.25 do 88.50. Spirytus kontyngentowany: loco Wiedeń 34.80 do 35.20. Nafta kaukaska: transito Tryest 8.25 do 8.50, galicyjska przełoczysta 33.— do 33.50 (Ceny w koronach).

Targ zbożowy.

Lwów, 31 stycznia. Waluta koronowa. Cena za 50 kg. loco Lwów. Pszenica gotowa 8.20 do 8.50, pszenica na termin —.— do —.—, żyto gotowe 6.50 do 6.80, żyto na termin —.— do —.—, owies obrocny gotowy 6.70 do 7.—, owies obrocny na termin —.— do —.—, jęczmień browarniczy 6.50 do 7.—, rzepak 13.75 do 14.—, lnianka 11.— do 11.50, groch pastewny 7.75 do 8.—, groch do gotowania 8.80 do 12.50, wyka 6.75 do 7.50, nasienie lniane —.— do —.—, nasienie konopne —.— do —.—, bób —.— do —.—, bobik 6.— do 6.25, hreczka 6.50 do 6.75, kukurudza nowa 5.60 do 5.90, kukurudza stara 5.80 do 6.—, chmiel za 56 kilo —.— do —.—, konieczyna czerwona 50.— do 62.—, konieczyna biała 45.— do 80.—, konieczyna szwedzka 50.— do 80.—, tymotka 30.— do 36.—.

Spirytus loco za 50 litr. gotowy paritas Tarnopol 15.75 do 16.—, za 50 litr. paritas Tarnopol na termin 15.50 do 15.75, warranty —.— do —.—.

Uspokobienie: Ceny pszenicy i żyta wykazują zwykłą.

OSTATNIA POCZTA

Fakultet filozoficzny wiedeńskiego Uniwersytetu uchwalił z okazji złotego wesela Najd. Arcyksięcia Reimera, w uznaniu zasług Jego Ces. i Król. Wysokości położonych około nauki, nadać Najd. Arcyksięciu doktorat filozofii *honoris causa*. Senat akademicki uchwalił tę zatwierdził.

Komisja budżetowa Izby posłów zmieniła swój porządek dzienny, tak, że obecnie, po uchwaleniu etatów „zarządu centralnego“ i „szkół ludowych“, dzisiaj zamiast szkół średnich, staną na porządku dziennym szkoły wyższe. Stało się to — jak twierdzą dzienniki — z tego powodu, że co do szkół wyższych osiągnięto porozumienie o tyle, że przeciw deklaracyi Rządu w sprawie Uniwersytetów morawskich, nie będzie jawnego protestu, lecz tylko zwykła opozycja.

Co do szkół średnich, dzienniki wiedeńskie donoszą, że w sprawie gimnazjum cieszyńskiego nie przyszło do porozumienia. Wiadomość ta — według dzienników naszych — jest o tyle prawdziwą, że Polacy odmówili propozycyji Niemców, aby w zamian za subwencję cieszyńską głosować przeciw słoweńskiemu gimnazjum w Cylei. Imieniem posłów niemieckich konferował bowiem hr. Stürgkh z polskimi członkami komisji budżetowej w sprawie gimnazjum cieszyńskiego. Hr. Stürgkh oświadczył, iż Niemcy nie sprzeciwiają się udzieleniu subwencji gimnazjum polskiemu w Cieszynie, jeżeli Polacy zgodzą się: 1. na udzielenie równej subwencji prywatnemu gimnazjum niemieckiemu w Frydku; 2. na przeniesienie prywatnego gimnazjum czeskiego w Opawie do innej miejscowości, zamieszkałej przez ludność czeską i 3. na zniesienie równoległych słoweńskich klas w gimnazjum w Cylei, a na założenie natomiast gimnazjum osobnego słoweńskiego w Marburgu.

Nad propozycyami temi polscy członkowie komisji budżetowej, odbyli onegdaj pod przewodnictwem p. Jaworskiego dłuższą naradę i uchwaliли dać odpowiedź odmowną. Po posiedzeniu p. Jaworski udał się do hr. Stürgkha i oświadczył mu, iż polscy posłowie godzą się tylko na równe traktowanie gimnazjum niemieckiego w Frydku z gimnazjum polskiem w Cieszynie, stanowczo atoli muszą odmówić przyjęcia propozycyji niemieckiej co do gimnazjów w Cylei i Opawie,

albowiem nie mogą dopuścić do zmiany stanu posiadania narodowości słoweńskiej i czeskiej.

Mimo to — dodają dzienniki — istnieje podobno pewna ugoda i wiadomem jest, że subwenyca na gimnazjum cieszyńskie przejdzie.

Jak było do przewidzenia po wyborze trutnowskim do Rady państwa także przy wczorajszym wyborze uzupełniającym do Sejmu czeskiego z gmin wiejskich okręgu Cieplice (Töplitz) w Czechach zwyciężył znowu Wolf, który ze znanych powodów mandat swój był złożył. Przy wczorajszym wyborze oddano ogółem 4698 głosów; z tych Wolf otrzymał 2846 głosów, kandydat niemiecko-postępowy Schwarzbach 751, kandydat socjalistyczny Seeliger 892, kandydat czeski Stumm 182 głosów; reszta głosów rozstrzelona.

Wybrany niedawno w uzupełniającym wyborze posłem do węgierskiej Izby deputowanych Kołoman Tisza w piśmie do prezydenta Izby magnatów zawiadomił, iż rezygnuje z godności członka Izby magnatów i zatrzymuje mandat poselski.

Dziennik Kujawski dowiadyuje się, że w gimnazjum w Inowrocławiu dyrektor przedsięwziął indagaację pomiędzy uczniami wyższej sekundy, ponieważ — jak mieli mu o tym donieść niemieccy studenci — niektórzy polscy uczniowie wyższej sekundy przy obchodzie urodzin cesarskich nie wnieśli okrzyku *hoch* na cześć cesarza. Rzecz cała będzie podobno oddana w ręce wyższej władzy szkolnej.

W mowie podczas meczy, wydanej przez władze i korporacje miejskie z powodu rocznicy urodzin cesarza Wilhelma, omawiał prezes naczelny Prus zachodnich Gossler obecną politykę rządu pruskiego w obec Polaków. Politykę tę uzasadniał i zakomunikował, że wszyscy Niemcy powinni się złączyć przeciw Polakom i tłumić ich narodowe dążności.

Z Petersburga donoszą do berlińskiego *Localanzeigera*: Rząd zawiesił we środę raz na zawsze wydawnictwo znanego liberalnego dziennika *Rossija*, wydawanego przez Amfiteatrowa, który pisywał pod pseudonimem Old Gentleman. Amfiteatrowa wydano na lat pięć w drodze administracyjnej z Petersburga. Do tego surowego zarządzenia dał powód felieton, umieszczony w tem piśmie, w którym dopatrywano się aluzji do niektórych członków rodziny carskiej.

Dzienniki petersburskie dowiadują się, że sprawa utworzenia w Wilnie wyższego specjalnego zakładu naukowego będzie rozpatrywana w kołach decydujących w najbliższym już czasie.

Wielkie rossyjskie manewry morskie odbędą się w roku bieżącym pomiędzy Libawą, Sweaborgiem i Kronsztandtem. W manewrach tych ma przyjąć udział 40 statków wojennych.

W Anglii umysły zostają jeszcze pod wrażeniem oświadczenia Balfoura dotyczącego się propozycji rządu holenderskiego w sprawie zawarcia pokoju. Promień to dopiero nadziei, ale już i to wystarcza do wytworzenia atmosfery mniej przygniatącej. Blisko trzy lata trwa już wojna; prawdziwem zacięciem z godną naśladowania wytrwałością i zimną krwią, ale bez chwały, kosztowała Anglików miliardy pieniędzy i niesłychaną ilość ofiar ludzkich. Każda więc zapowiedź pokoju wstrząsa umysłami i otwiera pomyślniejsze horyzonty. Jak donoszą, rząd holenderski działał na własną rękę bez porozumienia się z Kruegerem; poprzednio jednak nabył pewność, że propozycja jego nie będzie *a limine* odrzucona przez gabinet angielski, lecz stanie się przedmiotem pewnego zainteresowania. Bądź co bądź zatem krok to pierwszy na drodze pokoju. W każdym razie winiał się trzeci czynnik między wojującymi stronami, co może tylko wpłynąć korzystnie na porozumienie się między nimi. Prasa angielska sympatycznie w ogóle wita propozycję holenderską, ale stanowczo zastrzega się, że pierwszym warunkiem pokoju jest absolutne poddanie się Boerów; tymczasem Boerowie, jak oświadczył jeden z wybitniejszych ich przedstawicieli redaktorowi *Temps*, nie złożą broni dopóki im nie będzie zapewniona niezależność pod protektoratem Anglii.

Daily Mail dowiadyuje się, że nota holenderskiego ministerstwa spraw zagranicznych do rządu angielskiego w sprawie wojny w Afryce południowej, rozpoczyna się wyrażeniem gorącego życzenia, aby niepotrzebna walka raz się już zakończyła. W tym celu Holandia ofiaruje swoje usługi; chce mianowicie wysłać komisję, która się udała do południowej Afryki i domaga się dla tej komisji listów żelaznych, aby mo-

gła dotrzeć do przywódców boerskich w południowej Afryce i wytłómaczyć im, iż nie ma obecnie żadnych widoków na interwencję zbrojną ze strony mocarstw europejskich i w ten sposób skłonić ich do złożenia broni — rozumie się pod warunkami możliwymi do przyjęcia.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Komisja budżetowa.

Wiedeń, 31 stycznia. Komisja budżetowa Izby posłów obraduje dziś nad budżetem „szkół wyższych“. Referuje p. Staryński.

Kraków, 31 stycznia. (Tel. pryw.) Dziś odbywają się wybory do sądu przemysłowego z ciał wyborczego pracodawców. Udział w wyborach jest bardzo słaby. Akta wyborcze będą zamknięte o 3 po południu.

Dziś toczyła się rozprawa przeciw Józefowi Kordeuszowi i trzem współnikom jego ze wsi Drwin o zbrodnię gwałtu publicznego. Obwiniony 24 letni Kordeusz poznał się z 18 letnią córką karczmarza, Gitlą Monderer i postanowił się z nią ożenić, na co dziewczyna zgodziła się, przyczem zdecydowała się opuścić dom rodzicielski i przyjąć religię katolicką. Kordeusz dobrał sobie trzech towarzyszy i dnia 2 maja z. r. o 8 wieczorem udał się z nimi do Mondererów po dziewczynę. Ojciec jednak nie chciał puścić córki. Pomocnicy Kordeusza przytrzymali go przemocą, poczem córka ušla z Kordeuszem. Gdy ojciec sięgał ich, wówczas jeden z pomocników powtórnie go zatrzymał. Dziewczynę ostatecznie uwieziono do Bochni i dalej. Później ojciec odebrał córkę i wydał ją za żyda. Trybunał skazał Kordeusza na miesiąc ciężkiego więzienia, dwóch jego towarzyszy każdego na 3 tygodnie, trzeciego zaś na 2 tygodnie.

Dziś rano przesłuchiowano dalej uwiezionego fotografa, Saksończyka, w sprawie napadu na woźnego redakcji *Ilustracji Polskiej*. (Zobacz „Kronika“ P. R.). Przechybił on stanowczo, jakoby był winien. W południe miał być skonfrontowany z Kwiatkiem.

Wiedeń, 31 stycznia. Wiener Zeitung ogłasza: Prezydent gabinetu, jako kierownik Ministerstwa spraw wewnętrznych, zamianował konceptistę policji Stefana Dziewinińskiego komisarzem policji w etacie Dyrekcji policji w Krakowie.

Wiedeń, 31 stycznia. Ze strony kompetentnej donoszą: Panujące obecnie w Niemczech konjunktury ekonomiczne spowodowały, że tamtejsi robotnicy przemysłowi pozostają w znacznej liczbie bez zajęć. Z całym prawdopodobieństwem przynajmniej część ich zwróci się do robót rolnych. Potrzeba obcych robotników rolniczych z tego powodu będzie w bieżącym roku zdaje się znacznie słabsza. Wśród takich okoliczności dla liczyli się robotnych z Galicji, które od szeregu lat szukają roboty w Niemczech, są tam w tym roku widoki bardzo małe. Nie powinni więc robotnicy rolni z Galicji na niepewne wyjeżdżać do Niemiec, lecz tylko wtedy, jeżeli otrzymali kontrakt, zawarty z osobami, mającymi legalne pełnomocnictwa. Jest rzeczą pożyteczną, by szukający pracy mieli w ręku egzemplarz kontraktu, napisanego w języku dla nich zrozumiałym i aby tego kontraktu pod żadnym warunkiem nie dawali sobie z rąk odebrać. Gdyby co do treści kontraktów były jakie wątpliwości, to powinni się udać do władzy politycznej, która z największą gotowością udzieli potrzebnych wyjaśnień. Właściwe władze polityczne wystąpią także energicznie przeciw niepowołanym i niesumiennym agentom, którzy będą wydalani. Władze otrzymały nadto polecenie, zawezwania do siebie prywatnych pośredników, którzy zajmują się werbowaniem robotników i zakomunikowania im, że oprócz ewentualnego doniesienia do sądu, będzie im pozwolenie pobytu bezwzględnie odebrane, gdyby dopuścili się nadużyć, albo starali się werbować robotników w Galicji przez podawanie im nieprawdziwych faktów i takimi sposobami skłonić ich do zawarcia obowiązującego kontraktu służbowego.

Wiedeń, 31 stycznia. Wczoraj w południe członkowie tutejszej ambasady niemieckiej złożyli imieniem cesarza Wilhelma wieniec na grobie ś. p. Cesarzowicza Rudolfa.

Hnewin (Brux), 31 stycznia. W tutejszym starostwie rozpoczęły się wczoraj konferencje pracodawców z zastępcami robotników celem omówienia środków, któreby zapobiegły strejkowi.

Poznań, 31 stycznia. (Tel. pryw.) Posłowie Chrzastowski i dr. Komierowski wniesli następującą poprawkę do proponowa-

nej przez centrum w parlamencie niemieckim ustawy o wolności religijnej: Do §. 2 b. należy dodać: Wbrew woli rodziców i opiekunów nie można zmuszać dzieci do uczestniczenia w nauce religii w innym, nie ojezycznym języku.

Berlin, 31 stycznia. W parlamencie niemieckim toczyła się wczoraj w dalszym ciągu przerwana jeszcze na posiedzeniu dnia 15 maja 1901 r., dyskusja nad trzecim czytaniem noweli do podatku wódeczanego. Wczoraj uchwalono odrzucić postanowienie noweli, aby cło na towary zastosować do tego, z którego pochodzą państwa. Gdyby proveniencya towaru stwierdzić się nie dała, wówczas cło ma być nałożone według najwyższej taryfy.

Berlin, 31 stycznia. Komisja dla taryfy celnej przyjęła zwalczać przez ministra Posadowskiego wniosek Kardorffa i towarzyszy, aby cło na towary zastosować do tego, z którego pochodzą państwa. Gdyby proveniencya towaru stwierdzić się nie dała, wówczas cło ma być nałożone według najwyższej taryfy.

Belgrad, 31 stycznia. Dziennik urzędowy donosi, iż były minister i adjutant przyboczny króla, generał Miłosz Wassicz otrzymał polecenie udania się w charakterze specjalnego posła królewskiego do Cetynii, aby nawiązać tam przyjazne stosunki dyplomatyczne z Czarnogorą.

Rzym, 31 stycznia. W obec rozpowszechnionej za granicą pogłoski o powrocie włoskiego konsula generalnego trypolitańskiego do Włoch, oświadcza *Tribuna*, że konsul dojechał na urlop do Nizy, do swego miasta rodzinnego, bez zatrzymywania się w Rzymie i konferowania z ministrem spraw zagr. Prinettim.

Bruksela, 31 stycznia. Podczas wczorajszego posiedzenia Izby deputowanych na którym obradowano nad wnioskiem w sprawie ścigania sądowego dep. socjalistycznego Mazetsa, przyszło do burzliwych scen. Gdy minister Woeste przemawiał za tym wnioskiem, odezwał się z galerii głosy: „Niech żyje powszechne prawo głosowania!“ Prezydent Izby kazał jednego z demonstrantów przaresztować. Podczas tego wywiązała się gwałtowna kłótnia między deputowanymi socjalistami a konserwatywnymi. Pewien deputowany socjalista, zwróciwszy się do dep. konserwatywnego Verhaegena, który miał prezydentowi wskazać owego demonstranta na galerii, nazwał go „agentem policyjnym“, skutkiem czego deputowani się czynnie znieważyli. Prezydent kazał opróżnić galerie, przyczem aresztowano 5 osób. Po przerwie podjęto na nowo obrady, gdy zaś pewien deputowany znowu jął obzierać obelgami dep. Verhaegena, prezydent zamknął posiedzenie.

Londyn, 31 stycznia. Wczoraj zachorowało tu w jednym dniu 78 osób na ospę.

Londyn, 31 stycznia. Biuro Reutersa donosi, że lord Balfour przedłożył parlamentowi projekt rządowy, w sprawie zmiany obecnego regulaminu Izby; między innemi *speaker* ma mieć prawo przerywania posiedzenia, jeżeli uzna to za stosowne w interesie porządku.

Waszyngton, 31 stycznia. Urząd skarbowy podwyższył cło kompensacyjne na cukier, importowany z Austro-Węgier na rok 1902. Cło jest z powodu tej podwyżki nieco wyższe w porównaniu z rokiem ubiegłym.

Dżuma.

Petersburg, 31 stycznia. Praw. Wiestnik donosi, że z powodu wypadku śmierci w Batum wśród objawów dżumy, wydano zarządzenie, by wszystkie okręty wyjeżdżające z Batum były w portach morza Czarnego badane przez władze sanitarne, a wszystkie osoby przyjeżdżające koleją z Batum podlegały rewizji.

Wypadki w Chinach.

Londyn, 31 stycznia. Times donosi z Szangaju, że tamtejszy Toataj zawiadomił grupę bankową iż w tym tygodniu ma być wypłacona pierwsza rata kontrybucji wojennej Chin dla mocarstw. Rata ta wyniesie kwotę 1,820.000 taelów.

Podbój Transvaalu.

Paryż, 31 stycznia. Do *Temps* donoszą z Hagi, że podróż prezydenta ministrów Kuypera do Anglii miała na celu przygotować teren do rokowań. Używano to znajduje poparcie kilku innych rządów.

Londyn, 31 stycznia. Według ogłoszonej wczoraj listy strat w bitwie pod Abrahamskrahm w pobliżu Coffeyfountain poległ pułkownik Dumonlin i 8 żołnierzy, a 7 żołnierzy było rannych.

Londyn, 31 stycznia. Komisja śledcza, wybrana dla zbadania zarzutów przekupstwa,

poczynionych tym oficerom angielskim, którzy zajmowali się zakupem koni w Austro-Węgrzech, wydała sprawozdanie które oznacza zarzuty jako nieusprawiedliwione, chociaż podnosi, iż oficerowie, szczególnie w początkach, popełnili wiele omyłek w oznaczaniu wartości niektórych koni i płacili wyższe ceny, niż należało. Gdyby omyłek tych nie było, skarb wojskowy byłby zaoszczędził 12.000 funt. szta.

Londyn, 31 stycznia. Daily Telegraph donosi z Ermelo z 27 b. m. że generał Hamilton zdobył wtym dniu obóz Boerów i zabrał 70 nieprzyjaciół do niewoli.

Londyn, 31 stycznia. W Izbie gmin pierwszy lord skarbu Balfour, odpowiadając na zapytanie oświadczył, że nie może oznajmić, kiedy pisma w sprawie noty rządu holenderskiego będą przedłożone parlamentowi. Balfour sądzi, że rząd holenderski dopiero dzisiaj otrzyma odpowiedź angielską, nie będzie więc można tych pism przedłożyć już w bieżącym tygodniu, ale prawdopodobnie nastąpi to niebawem. Balfour dodał, że rzekomy interwiew z nim, podany przez jeden z dzienników, jest nieprawdziwy.

Minister handlu oświadczył, że prowadzi gorliwe badania nad tem, jaki wpływ wywrze nowa taryfa cłowa niemiecka na handel angielski.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 31 stycznia. 1902. — Giełda poranna. (*Vorbörse*). Godzina 10 minut 30. Marki 117.20, Renta majowa 100.90, Węgierska renta koronowa 96.75, Akcje austriack. Zakładu kredytowego 671.—, Akcje węg. Zakładu kredytowego 686.—, Akcje Anglobanku 265.—, Akcje Unionbanku 559.—, Akcje Bankvereinu 458.—, Akcje Länderbanku 423.—, Akcje Kolei państwowych 673.—, Lombardy 77.25, Akcje Kolei Elbethal 453.—, Akcje Fabryki broni —.—, Akcje tytoniowe —.—, Akcje Alpiny 390.—, Akcje Rima Muranyi 495.—, Akcje Praskiego Towarzystwa żel. 1485.—, Losy tureckie 105.50, Ruble 253.25, 4-prc. Gal. pożyczka kraj. z r. 1893 95.—, 4 prc. Listy zastawne Banku kraj. 92.75, 56 l. listy Tow. kredytowego ziemskiego 93.—.

Uspokojenie: silne.

Wiedeń, 31 stycznia 1902. — Giełda południowa (*Mittagsbörse*). Godz. 12 min. 30. Marki 117.22, Renta majowa 100.90, Węgierska renta koronowa 96.85, Akcje austr. Zakładu kredytowego 673.75, Akcje węg. Zakładu kredytowego 691.—, Akcje Anglobanku 265.50, Akcje Unionbanku 559.—, Akcje Bankvereinu 458.50, Akcje Länderbanku 423.—, Akcje Kolei państw. 674.—, Lombardy 77.—, Akcje kolei Elbethal 456.—, Akcje Fabryki broni 317.—, Akcje tytoniowe —.—, Akcje Alpiny 391.—, Akcje Rima Muranyi 495.—, Akcje Praskiego Towarzystwa żel. —.—, Losy tureckie 105.25, Ruble 253.25, 20-Franki —.—, Tramway —.—.

Uspokojenie: silne.

Wiedeń, 31 stycznia 1902. — Zamknięcie giełdy (*Schlusscourse*). Godz. 2 min. 30. Akcje austriackiego Zakładu kredyt. 674.25, Akcje węgierskiego Zakładu kredyt. 691.—, Akcje Anglobanku 265.50, Akcje Unionbanku 558.—, Akcje Länderbanku 422.—, Akcje Bankvereinu 458.—, Akc. Bodeneredit 930.—, Akcje galicyjsk. Banku hipotecznego 542.—, Akcje Kolei państwowych 674.—, Akcje Kolei Południowej 78.—, Akcje Tramway A) 286.50, Akcje Tramway B) 282.50, Akcje Kolei Elbethal 455.—, Akcje Kolei Północnej 5600.—, Akcje Kolei Czerniowieckiej 567.—, Akcje Alpiny 386.50, Akcje Rima Muranyi 494.—, Akcje Praskiego Towarzystwa żel. 1480.—, Akcje Fabryki broni 312.—, Akcje Tureckie tytoniowe 290.—, Obligacje węgierskiej indemnizacji 95.60, Renta majowa 100.90, Austriacka Renta koronowa 98.—, Węgierska Renta koron. 96.80, 56 l. Listy Tow. kredytowego ziem. 93.15, 4 prc. Listy Banku krajowego 93.—, 4 i pół prc. Listy Banku krajowego 100.—, 4 prc. Listy Banku hipotecznego 91.75, 4 i pół prc. Listy Banku hipotecznego 98.—, 5 prc. Listy Banku hipotecznego 109.50, 4-prc. Gal. Obligacje propinacyjne 97.90, 4-prc. Gal. pożyczka kraj. z r. 1893 95.—, 4-prc. pożyczka miasta Lwowa 89.—, Losy tureckie 105.50, Marki 117.12, Ruble 253.—.

Odpowiedzialny redaktor **Adam Krechowicki**

Ruch pociągów osobowych c. k. kolei państwowych,

obowiązujący z dniem 15. lipca 1901 (Przyjazd i odjazd pociągów podany jest podług czasu środkowo-europejskiego).

Dr. Mieczysław Switalski
ordynuje w chorobach nerwowych od
3 do 5 ul. Akademicka 1. 11.
(Parter na lewo).

Wszelch nauk lekarskich
Dr. Bolesław Kielanowski
ul. Gródecka 1. 26. I. piętro
od 8-9 i od 3-5.

COLOSSEUM

pod dyrekcją Ernesta Thorna.

Od 16. stycznia sensacyjny program nowości.

Wyścigi cyklistów na równi pochyłej trupy
Hoods, senajcy teatru Alhambra w Londynie.
Morcaschani piękna kreolka, słynna śpiewaczka
barytonowa.

Les 4 Colini's tańce kinetoskopowe.
Les 2 Cabiac's akrobaci fleumatyczni.
Lola Durban subretka operetkowa.
M. Chromos pisy i tańce polihromowe.
Los Suarez hiszpański tancerz.
La petite Laurette chanteuse franco napolitaine.
Bioskop amerykański 1) Syn marnotrawny, 2)
Bramin i motyl, 3) Straż pożarna.

Codziennie o godz. 8 wieczór sensacyjne
przedstawienie. — W niedzielę i święta dwa przed-
stawienia o 4 i 8. Co piątku High-Life. — Bilety
są wcześniej do nabycia w biurze dzienników Płohna,
ul. Karola Ludwika 9

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 31. stycznia 1902.

HOTEL GEORGE.

PP. J. Ullmann z Czerniowiec, T. Horodyski
z Komarowa, T. Aksenowicz z Krakowa.

HOTEL STADTMUELLERA.

PP. K. Wolf z Przemyśla, Henryk Kłosowski
z Krakowa.

HOTEL CENTRALNY.

PP. Stan Orzecki z Krakowa, Władysław
Ostrowski z Sanoka.

Wystawy i Muzea.

Zakład narodowy im. Ossolińskich.

Biblioteka otwarta codziennie od godziny 9
rano do godziny 2 po południu z wyjątkiem
niedzieli i świąt uroczystych. — Gabinet mo-
net i medal polski otwarty jest dla zwie-
dzających codziennie w godzinach urzędowych,
a nadto we wtorki i piątki także od godziny
do 5 po południu.

przejeżdżają do Lwowa [dworzec główny]

Pociągi	posp. osob.	o godzinie
12-15		
2-31		
3-35		
6-10		
6-20		
6-46		
7-45		
8-00		
8-10		
8-15		
8-50		
11-45		
11-55		
12-55		
1-10		
1-35		
1-45		
2-35		
3-14		
4-40		
5-35		
5-40		
5-50		
6-00		
7-36		
8-40		
8-50		
9-00		
9-20		
9-41		
9-50		
10-20		
10-50		

na dworzec „Podzamcze“

3-12	Z Podwoleczysk, Grzymałowa, Tarnopola.
7-40	Z Tarnopola i Brodów.
2-20	Z Podwoleczysk, Kijowa, Odessy, Grzymałowa i Brodów.
5-11	Z Podwoleczysk, Kijowa, Odessy, Grzymałowa i Brodów.
10-02	Z Podwoleczysk, Kijowa, Odessy, Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Skady, Iwana pustego.

Uwaga:

Pora nozna jest oznaczona ramkami. Czas środkowo-europejski jest późniejszy o 36 minut od czasu lwowskiego. W mieście wydają bilety jazdy: „Zwykłe bilety Ajencya dzienników J. St. Sokotowski w pasażu Hausmannia l. 9 od 7-mej rano do 9-mej godziny wieczornej, zaś zwykłe i wszelkiego innego rodzaju bilety, taryfy, ilustrowane przewodniki, rozkłady jazdy i t. p. biuro informacyjne c. k. kolei państwowych (ulica Krasieckich l. 5, w podwórzu, schody II. drzwi Nr. 52) w godzinach urzędowych (8-3, w święta 9-12“)

odjeżdżają ze Lwowa [dworzec główny]

Pociągi	posp. osob.	o godzinie
12-45		
2-51		
4-15		
5-45		
6-25		
6-30		
6-35		
8-30		
8-40		
9-00		
9-15		
9-25		
10-20		
10-25		
1-25		
1-55		
2-40		
2-55		
3-05		
3-15		
3-26		
3-30		
6-10		
6-20		
6-30		
6-35		
7-10		
7-25		
7-52		
9-30		
10-30		
11-00		
11-10		

z dworca „Podzamcze“

6-43	Do Podwoleczysk, Brodów, Kijowa, Odessy, Kopyczyniec
9-43	Do Podwoleczysk, Kopyczyniec i Zaleszczyk.
2-08	Do Podwoleczysk, Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Skady, Iwana pustego, Grzymałowa, Kijowa i Odessy.
7-32	Do Tarnopola i Brodów.
11-32	Do Podwoleczysk, Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Podwoleczysk i Grzymałowa.

CENNIK

lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, dnia 31. stycznia 1902.

I. Akcje za sztukę.

	placa	zadzaja
	K. h.	K. h.
Banku hip. gal. po 200 zł. (400 kor.)	530	550
Ex dividende 20 kor.		
Banku gal. dla handlu i przem.	350	380
po zł. 200 (400 kor.)		
Kol. g. Kar. Ludw. po 200 zł. mk.	422	428
(400 kor.)		
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł.	558	568
w. a. w srebrze (400 kor.)		
Garb. w Rzeszowie po 200 zł. (400 k.)		100
Fabryki wagonów w Sanoku przed-		350
tem Lipińskiego po 500 kor.		
Tow. dla gal. przedsięb. elektry-	400	420
cznych wod. po 200 zł. (400 kor.)		
II. Listy zastawne za 100 kor.		
Banku h. g. 5% w. a. wyl. z 10%	109 50	
" " " 4 1/2% " los. w 50 l.	97 60	98 30
" " " 4% " los. w 60 l.	91 90	92 60
" " " 4% " los. w 51 l.	99 70	100 40
" " " 4% " los. w 57 l.	93	93 70
Tow. kred. gal. ziem. 4% (pierw-	93 30	94
sza emisya)		
Tow. kredyt. galic. ziemsk. 4%	93 50	94 20
los. w 4 1/2 lat	92 70	93 40
4% los. w 56 lat		
III. Oblig. za 100 kor.		
Gal. funduszu propin. 4% w. a.	97 60	98 30
Bukow. funduszu propin. 5% w. a.	101 50	
Komunalne Banku kr. 5% (2 em.)	101	101 70
" " " 4 1/2% (3 em.)	99 50	100 20
" " " 4% (4 em.)	92	92 70
Kolej. lokalne dtt 4% po 200 kor.	92 50	93 20
Pożyczki kraj. 6% w. a. z r. 1873		
4% po 200 kor.		
" z roku 1893	94 40	95 10
Pożyczka m. Lwowa 4% po 200 kor.	87 90	88 60
" " 4 1/2% " 200 "	97 80	98 50

IV. Losy.

M. Krakowa po zł. 20 (40 kor.)	74	80
M. Stanisławowa po zł. 20 (40 kor.)		
V. Monety.		
Dukat cesarski	11 17	11 35
20 frankówka	18 90	19 15
100 rubli rosyjskich srebrnych	250	254
100 rubli rosyjskich papierowych	252 60	254 60
100 marek niemieckich	117	117 60

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 30. stycznia 1902.

A. Ogólny dług państwa.	placa	zadzaja
Jednolity dług państwa w banknot.	100.90	101.10
maj-listopad	100.85	101.05
lut-y-sierpień		
Jednolity dług państwa w srebrze	100.80	101.
styczeń-lipiec		
kwiecień-październik	100.80	101.

B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).

Austr. renta złota wolna od podatku	120.50	120 70
za 100 zł. 4 pr.		
Austr. renta w wal. kor. wolna od	98.	98.20
podatku za 200 kor. 4 pr.		
C. Obligacje kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	97.60	98.60
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne		
od podatku za 100 zł. 4 pr.	117.50	118.50
Kol. za 200 zł. mk. 5% 4 pr. (ostemp.	498.	500.
akcje)		
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100	123.25	124.25
zł. 5 1/4 pr.		
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron.	97.80	98.80
wolne od podatku za 200 kor. 4 pr.		
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk.	422.25	424.25
(ostemp. akcje) 5 pr.		

Obligacje pierwszeństwa (kolejowe).

Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	110.	
w złocie za 200 zł. 5 pr.		
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i	98.35	99.35
5000 zł. 5 pr.		
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 400	98.35	99.35
kor. 4 pr.		
Kol. bukowin. lokaln. za 400 kor.	95.25	96.25
4 pr.		
Kol. galic. Karola Ludwika za 200,	97.60	98.60
100 zł. 4 pr.		
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z r. 1894	96.75	97.75
za 200 kor. 4 pr.		
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammer-	117.50	
gut) za 400 marek 4 pr.		

D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).

Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr.		
kor. 4 pr. " w wal. kor. za 200	96.75	96.95
Węg. oblig. prop. za 100 zł. 4 1/2 pr.	101.40	102.40
" obl. pr. regul. Cisy za 100 zł. 4%	152.25	153.25
" poz. prem. za 100 zł. (200 kor.)	182.50	183.25
" " " za 50 zł. (100 kor.)	182.50	183.25

E. Obligacje indemnizacyjne.

Kroacyi i Sławonii za 100 zł. 4 pr.	94.50	
Węgier za 100 zł. 4 pr.	95.60	96.50

F. Inne publiczne pożyczki.

Losy regul. Dunaju z r. 1870 za 100	274.50	276.50
zł. 5 pr.		
Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	106.50	107.50
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za	94.20	
200 kor. 4 pr.		
Bukowiński obl. propinacyjne los za	102.30	103.30
100 zł. 5 pr.		

Gal. poz. kr. z r. 1873 za 100 zł. 6 pr.	95.	95.50
" " " 1893 za 200 k. 4 pr.	97.40	98.40
" obl. prop. " 1889 za 100 zł. 4 pr.		
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 za	88.60	89.
100 zł. 4 pr.		
Renta włoska za 100 lirów (96 kor.)		
4 pr.		
Poż. serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	82.	83.
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.		

G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.)

Anglo Austr. banku los w 30 l. 4 1/2 pr.	94.80	95.40
Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l. 4 pr.	265.	267.
" " obl. prem. z r. 1880 3 pr.	256.	257.50
" " " 1889 3 pr.	103.	104.
Bukowiński zakł. kred. ziem. los 5 pr.	95.50	96.
Gal. ake. b. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	109.50	110.
" " " los 50 lat 4 1/2 pr.	97.75	98.75
" " " " 60 lat za 200 kor.		
" " " " 4 pr.	91.50	
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat	92.90	93.30
" " " " 4 pr. los. 41 lat	93.80	94.30
" " " " 4 pr. stare	94.	94.50
" " " " 4 pr. za 200 kor.		
Banku krajowego dla Galicji Lodom.	100.	101.
4 1/2 pr. 51 1/2 lat zwrotne		
Banku krajowego oblig. komun. 2 emi-	101.40	102.
sya 5 pr.		
Banku krajowego oblig. komun. 3 emi-	99.25	100.
sya 42 lat za 200 kor. 4 1/2 pr.	92.35	93.25
Banku kr. losy 57 1/2 l. za 200 k. 4 pr.	99.70	100.70
Austro-węg. banku 40 1/2 lat los. 4 pr.	99.70	100.70
" " " 50 lat los. 4 pr.		

H. Obligacje z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.

Czeskiej kolei póln. za 300 zł. 5 pr.		
Tow. żegl. par. po Dunaju za 100 i	107.	
200 zł. 6 pr.	111.	111 80
Tow. żegl. par. po Dun. Em. r. 1886 4 pr.	99.50	100.40
Kol. póln. ces. Ferd. em. z r. 1886 4 pr.	99.75	100.75
" " " " " 1887 4 pr.	99.80	100.80
" " " " " 1888 4 pr.	99.80	100.80
" " " " " 1891 4 pr.	99.80	100.80
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za	89.10	90.10
300 zł. 5 pr.		
Kolej Lwów-Czern. z r. 1884 za 300	96.40	97.40
zł. 4 pr.		
Gal. kol. lok. wścho. za 100 zł. 4 pr.	106.60	107.60
Węg. gal. kol. em. 1870 za 100 zł. 5 pr.	106.50	107.50
" " " 1878 za 200 zł. 5 pr.	95.50	96.50
" " " 1887 za 200 zł. 4 pr.		

J. Losy (za sztukę).

Budapeszteńskie (Basilla) 5 zł.	18.	18.90
Zakład kred. dla hand. i przem. 100 zł.	402.	406.
Clary 40 zł. mk.	163.	167.
Pożyczka miasta Innsbruku 20 zł.	85.	89.
Losy miasta Krakowa 20 zł.	74.	77.
Pożyczka miasta Lublany 20 zł.	73.	77.
Palfy 40 zł. mk.	177.	181.
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	52.75	53.75

Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.	28.	29.
Losy fund. arcyks. Rudolfa 10 zł.	95.	95.50
Salma 40 zł. mk.	230.	236.
Pożyczka miasta Salzburga 20 zł.	80.	83.
St. Genois 40 zł. mk.	210.	220.
Pożyczka m. Stanisławowa 20 zł.		
" " Tryestu 100 zł. mk. 4 1/2 pr.		
" " Tryestu 50 zł. 4 pr.	184.	224.

K. Akcje banków (za sztukę).

Banku Anglo Austr. 240 kor.	263.	264.
Peszt. banku handl. 500 zł.	2554.	2564.
Zakład kred. dla handlu i przem.	662.	663.
Węg. banku kredyt. 200 zł.	679.	680.
Dolno austr. tow. esk. 500 zł.	499.50	500.
Galic. banku hipot. 200 zł.	536.	540.
" dla hand. i przem. 200 zł.	355.	365.
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	422.75	423.75
" Austro-węg. 1400 k.	1633.	1673.
" Związek (Unionbank) 200 zł.	556.25	557.25
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	245.50	246.50
Zivnostenska banka 100 zł.	263.	264.

L. Akcje Przedsiębiorstw transportowych.

L. Akcje Przemysłowców transportowych.		
Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł.	403.—	405.—
" " akcje zakł. 200 zł.	310.—	320.—
Kolei półn. ces. Ferd. 1000 zł. mk.	5600.—	5620.—
Kołom. kol. lok. (akc. pierw.) 200 zł.	—	—
Kol. Lwów-Belzec (akc. pier.) 200 zł.	—	—
" Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	565.—	566.—
" wścho. galic. lokaln. 200 zł.	392.—	400.—
" państwowych 200 zł.	—	—
" południowych 200 zł.	—	—
" węg. galic. I. 200 zł.	428.—	431.—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	835.—	839.—

Licytacje.

L. cz. E. 1461/1 (6) (712 3—3)
Dnia 28. lutego 1902 o godz. 10 przed południem, odbędzie się w sądzie tutejszym, licytacja realności lwh. 766 i połowy realności lwh. 582 gm. Gruska.

Nieruchomości, wystawione na licytację, są ocenione a to lwh. 766 na 2400 kor. a połowa lwh. 582 na 699 kor. 95 hal.

Najniższa cena wynosi 1600 kor. i 466 kor. 63 hal., poniżej której sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta można przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Tłumacz, dnia 18. stycznia 1902.

L. cz. E. 726/1 (27) (725 3—3)
Na żądanie galic. akc. Banku hipotecznego we Lwowie, Maksymiliana Sobla, Berty Chamajdes i Leona Wahrhaftiga w Jarosławiu, odbędzie się dnia 13. lutego 1902 o godzinie 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9, licytacja realności lk. 116 m. w Jarosławiu położonej lwh. 475 ks. gr. tej gminy objętej wraz z przynależnościami, składającymi się z kanału betonowego, parkanu i pięciu przyrządów do gaszenia ognia.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 38 000 kor., przynależności zaś na 528 kor.

Najniższa cena wynosi 19.264 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby już być ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Jarosław, 22. grudnia 1901.

L. cz. E. 432/1 (5) (724 3—3)
Na żądanie Firmy „Synowie Izaaka Spiegla” w Rzeszowie, odbędzie się dnia 5. lutego 1902 9½ przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3 w Fryszaku, licytacja 1/3 realności lwh. 270 gm. Fryszak wraz z przynależnościami.

Wartość szacunkowa 3800 kor.
Najniższa oferta 1900 kor. pod warunkami niniejszym zatwierdzonymi, które wolno przeglądać w biurze Nr. 7.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Fryszak, dnia 27. stycznia 1902.

L. cz. E. 2224/1 (3) (668 2—3)
Dnia 28. lutego 1902 o godz. 10 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 14 sądu niżej podpisanego przymusowa licytacja a) całej realności obj. lwh. 134 ks. gr. gm. kat. Hołosko wielkie składającej się z parc. bud. l. 145, b) całej realności obj. lwh. 142 ks. gr. gm. kat. Hołosko wielkie składającej się z parc. ogrodowej l. 238 c) połowy realności obj. lwh. 26 ks. gr. gm. kat. Hołosko wielkie składającej się z parc. bud. l. 29 i parc. gr. l. 241, 609, 610, 611, 612, 614, 615, 616, 617, 618, 619, 620, 621 i 622, zobowiązanych Nuchima i Kreincza Klingsbergów własnych, oraz przynależności a) realności obj. lwh. 134 składającej się z drewnianego domu par-

terowego i przynależności, b) realności obj. lwh. 26 składającej się ze starego drewnianego domku, stajni słomą krytej, brogu z dachem, lodowni i z 53 sztachet drewnianych.

Nieruchomości wyżej wymienione ocenione są następująco: a) realność obj. lwh. 134 na 530 kor. przynależność na 3500 kor. b) realność obj. lwh. 142 na 953 kor. c) ½ realności obj. lwh. 26 na 1159 kor. przynależność na 983 kor. 50 hal.

Najniższa cena ad a) wynosi 2103 kor. 32 hal. ad b) wynosi 635 kor. 32 hal. ad c) wynosi 1264 kor. 41 hal. poniżej tych cen sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Niniejszem zatwierdzone warunki licytacyjne, i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w kauc. Oddz. IV.

O. k. Sąd powiatowy, S. II., Oddział IV.
Lwów, dnia 21. grudnia 1901.

L. cz. E. III. 2141/1 (6) (765 2—3)
Na żądanie gal. Kasy oszczędności, zastąpionej przez adw. dr. Pawła Dąbrowskiego, odbędzie się dnia 25. lutego 1902 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym w sali licytacyjnej Nr. VI., licytacja realności pod l. kons. 609¼ we Lwowie przy ulicy Łyczakowskiej l. 87 położonej lwh. 508 dz. IV. ks. gr. miasta Lwów objętej, wraz z przynależnościami, składającymi się z drzwi, okien, urządzenia gazowego, dzwonek elektrycznych, lampy, wiszące, haków, piecyków, drzewek, murów i t. p.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona wraz z przynależnościami na 26.577 kor. a po strąceniu pozostającej przy hipotece służebności wspólnego używania muru na 26.299 kor. 35 hal.

Niniejsza cena wynosi 13.149 kor. 68 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 32.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział III.
Lwów, dnia 26. grudnia 1901.

L. cz. E. 2077/1 (4) (762 2—3)
Na żądanie Nisona Tuchmana, odbędzie się dnia 28. lutego 1902 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w oddziale IV., licytacja realności lwh. 213 i 1/10 części realności lwh. 172 ks. gr. gm. Barycz.

Nieruchomości, wystawione na licytację, są ocenione na 2089 kor. a to realność lwh. 212 na 1120 kor. a 1/10 część realności lwh. 172 na 669 kor. 50 hal.

Najniższa cena wynosi dla realności lwh. 212 — 746 kor. 66 hal., a dla 1/10 części lwh. 172 — 446 kor. 34 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Brzozów, dnia 2. stycznia 1902.

L. cz. E. 394/1 (777 2—3)
W podpisanym sądzie biuro 4, odbędzie się 5. lutego 1902 o 9½ rano, licytacja realności lwh. 300 gminy Fryszak Tauby Chany Engelhardt własnej.

Cena szacunkowa 1296 kor.
Najniższa oferta 648 kor.

Warunki i odnoszące dokumenta do przejrzenia w biurze 6.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Fryszak, 2. stycznia 1902.

L. cz. E. 1448/1 (4) (752 2—3)
Na żądanie Kasy oszczędności w Nowym Sączu odbędzie się dnia 24. lutego 1902 o godz. 10 rano w sądzie w Limanowie w biurze Nr. 5, licytacja realności lwh. 219 gm. kat. Starawieś, Maryanny Zoniowej własnej, z przynależnościami.

Nieruchomość powyższa oceniona jest na 6453 kor. 70 hal., przynależności na 481 k.

Najniższa cena wynosi 4622 kor.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w biurze Nr. 4.

C. k. Sąd powiatowy.

Limanowa, 10. grudnia 1901.

L. cz. E. 22/1 (27) (784 1—3)
Dnia 27. lutego 1902 o godz. 9 przed południem, odbędzie się w biurze Nr. 9 sądu tutejszego, licytacja realności w Mościskach Nr. 193 wyk. hip. 652 z przynależnościami.

Dom z przynależnościami oceniono na 6266 kor.

Najniższa cena, poniżej której sprzedaż nie przyjdzie do skutku, wynosi 3133 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnoszące dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy Oddział III.

Mościska, dnia 15. stycznia 1902.

L. cz. E. 1209/1 (4) (776)
Na żądanie Komercyjnego Zakładu kredytowego w Rohatynie, zastąpionego przez p. dra K. Pawlikowskiego w Rohatynie, odbędzie się 3. marca 1902 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II., licytacja realności lwh. 379 ks. gr. gm. Strzeliska nowe.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 460 kor.

Najniższa cena wynosi 307 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Chodorów, dnia 9. stycznia 1902.

L. cz. E. 1323/1 (6) (793)
Dnia 25. lutego 1902 o godz. 9½ przed południem, odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 19, licytacja realności objętej lwh. 103 gminy kat. Dzurów składającej się z pr. bud. lkat. 341 i pr. gr. lkat. 194/2, 321/1, 1930/1, 2101/2, 2985.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 2824 kor. 22 hal.

Najniższa cena wynosi 1882 kor. 80 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 21.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Zabłotów, dnia 9. stycznia 1902.

L. cz. E. 1027/1 (2) (780)
Na żądanie Józefa Schnitzera, kupca w Borach ad Jeleń, odbędzie się dnia 21. lutego 1902 o godzinie 11 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 w Jaworznie, licytacja realności lwh. 1264 ks. gr. gm. kat. Jaworzno objętej, Franciszka Bańkowskiego własnej.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytację, jest oceniona na 212 kor.

Najniższa cena wynosi 141 kor. 33 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Jaworzno, dnia 23. grudnia 1901.

L. cz. E. 1325/1 (4) (785)
Na żądanie Małgorzaty z Niedośpiaków Kuczajowej, odbędzie się dnia 11. lutego 1902 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3, licytacja realności lwh. 177 i połowy realności lwh. 34 ks. gr. gm. kat. Łętowe objętych wraz z przynależnościami w protokole oszacowania z 3. grudnia 1901 opisanymi.

Nieruchomości wraz z przynależnościami, wystawione na licytację, są ocenione na 7295 kor. 28 hal.

Najniższa cena wynosi 4863 kor. 53 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Mszana dolna, dnia 7. stycznia 1902.

L. cz. E. 723/1 (2) (791)
Dnia 19. lutego 1902 o godz. 9 przed południem, odbędzie się w biurze Nr. 2 sądu tutejszego, licytacja realności lwh. 195 i 197 gm. Biskupiec.

Cena szacunkowa wynosi a) pierwszej 482 kor. 30 hal., b) drugiej 1850 kor. 95 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi ad a) 321 kor. 54 hal., ad b) 1233 kor. 97 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośnie dokumenta przejrzeć można w Sądzie tutejszym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Radłów, dnia 7. stycznia 1902.

L. cz. E. IX. 2273/1 (9)

(740)

Na żądanie Maryanny Zielińskiej z Krakowa zastąpionej przez adw. dra Leona Rothweina w Krakowie odbędzie się dnia 4. marca 1902 o godz. 12 w południe w sądzie tutejszym ul. św. Jana 1. 22 sala V. tj. Nb 14—15 parter licytacja 4/6 części realności lwh. 72 ks. gr. gm. kat. Prądnik czerwony objętej, do Jana Podmokły należących, która to realność składa się z pustej obecnie parce. bud. l. kat. 134 i parc. gr. l. kat. 10182 i 10211 stanowiących rolę. Dalsze niewystawione na licytację 2/6 części tej samej realności należą również do Jana Podmokły.

Wystawione na licytację części powyższej realności są ocenione na 237 kor. 92 hal.

Najniższa cena wynosi 158 kor. 61 hal. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, i odnoszące się do tej nieruchomości, dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze ul. św. Jana 1. 13 I. p.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IX.
Kraków, dnia 9. stycznia 1902.

L. cz. E. 567/1 (6)

(778)

Dnia 24. lutego 1902 o godz. 9 przed południem, odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 w Głogowie, licytacja połowy realności lwh. 35 i 1/4 części realności lwh. 318 gminy Wysoka objętych, Maryanny Dziągwa własnych.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, a to połowa whl. 315 oceniona jest na 219 kor. 81 hal., zaś 1/4 whl. 318 na 98 koron 50 hal.

Najniższa cena wynosi 245 koron 54 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy przejrzeć w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Głogów, dnia 20. grudnia 1901.

L. cz. E. 657/1 (11)

(790)

Na żądanie Anieli z Łętków Sianochowej, zastąpionej przez p. adw. dra Hermana Brodera, odbędzie się dnia 26. lutego 1902 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10 w Pilźnie, celem zniesienia współwłasności licytacja a) realności lwh. 52 i b) 56 ks. gr. gm. Parkosz.

Nieruchomości, wystawione na licytację, są ocenione a) na 1500 kor., b) 900 kor.

Realności powyższe w myśl warunków licytacyjnych sprzedane będą razem.

Najniższa cena wynosi 1600 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Pilzno, dnia 8. stycznia 1902.

L. cz. E. 948/1 (3)

(781)

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego w Jaworowie, odbędzie się dnia 26. lutego 1902 o godz. 10 przed południem w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 2 licytacja 1/4 części realności whl. 1287 ks. gr. Jaworów, ocenionej na 2450 kor. 38 hal. z najniższą ofertą 1423 kor. 75 hal. i licytacja 1/4 części realności whl. 2835 ks. gr. Jaworów, ocenionej na 1672 kor. 50 hal. z najniższą ofertą 996 kor. 67 hal.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, może mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 2.

Prawa, w obec których licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia te co do samej nieruchomości nie mogłyby być skutecznie podnoszone.

Osoby, dla których prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu tutejszego i nie wskażą sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Jaworów, dnia 31. grudnia 1901.

Upadłości.

L. cz. S. 2/1 (9)

(770)

Ogłoszenie.

W konkursie p. Judy Scheiningera w Brzeżanach na wniosek wierzycieli, jawiących się na audyencji wyborczej zawiadowcą masy p. Naftalego Treiera w Brzeżanach, zastępcą zaś jego ustanowiono p. Feiwa Karpą w Brzeżanach.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Brzeżany, dnia 4. stycznia 1902.

L. cz. S. 1/2 (5)

(799)

W konkursie Kamilla Müllera i Neumanna Zitter na wniosek wierzycieli, jawiących się na audyencji wyborczej zawiadowcą masy p. Hermana Hamel w Lwowie, ul. Hetmańska 22., zastępcą zaś jego ustanowiono p. Markusa Pełtoraka we Lwowie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.
Lwów, dnia 18. stycznia 1902.

Konkurs.

L. 38.415/901.

(731 3—3)

Ogłoszenie konkursu.

Niniejszem ogłasza się konkurs w celu obsadzenia pgsady nauczyciela ruskiej szkoły ćwiczeń w c. k. Seminarium nauczycielskim męskim we Lwowie z kwalifikacją do szkół wydziałowych i uzdolnieniem do udzielania nauki w języku wykładowym ruskim.

Pierwszeństwo mieć będą kandydaci wykazujący się uzdolnieniem do udzielania nauki śpiewu i gimnastyki.

Do tej posady przywiązane są pobory służbowe i prawo do dodatków pięcioletnich unormowane ustawą z dnia 19. września 1898 Nr. 174 Dz. pr. p.

Ubiegający się o tę posadę winni podać swe należycie udokumentowane i zaopatrzone w tabelę stosunków służbowych, sporządzoną w języku niemieckim na przepisany formularz (Qualifikationstabelle) wniesić najpóźniej w terminie do końca stycznia 1902 do c. k. Rady szkolnej krajowej za pośrednictwem swej władzy przełożonej.

Kompetenci pełniący służbę nauczycielską w publicznych szkołach ludowych lub wydziałowych, a pragnący, aby lata służby spędzone w tych szkołach policzone im były na posadzie, o którą się ubiegają, nie tylko do ogólnej ilości lat służby, ale także w celu przyznania dodatków pięcioletnich po myśli §§. 2 i 14 al. 1 przytoczonej ustawy winni oświadczyć wyraźnie w swych podaniach, czy i w jakim wymiarze liczą w razie zamianowania na korzyści, które można osiągnąć na podstawie przytoczonych postanowień ustawy.

Z c. k. Rady szkolnej krajowej.

Lwów, dnia 12. stycznia 1902.

L. Prez. 278 4/2

(738 2—3)

KONKURS.

Przy c. k. sądzie obwodowym w Tarnowie jest do obsadzenia posada dozorey więźniów z placą roczną 800 kor. i dodatkiem aktywalnym 200 kor., tudzież prawem postąpienia na wyższy stopień placę według rozporządzenia ministryalnego z 3. września 1899 l. 18935.

Podania o tę posadę należy wniesić do Prezydium c. k. sądu obwodowego w Tarnowie do dnia 14. marca 1902.

Tarnów, 27. stycznia 1902.

Kuratele.

L. cz. P. 190/1 (5)

(398 3—3)

Józef Strzałkowski z Ostapia uznany marnotrawcą, kuratorem Jędrzej Gęsiecki z Ostapia.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Grzymałów, dnia 20. grudnia 1901.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. A. 117/1 (4)

(706 3—3)

Wzywa się niewiadomego z miejsca pobytu Jana Orzechowskiego, aby w przeciągu jednego roku do spadku po Wojciechu Orzechowskim 15. marca 1901 w Brzezince z pozostawieniem rozporządzenia ostatniej woli zmarłym się oświadczył, inaczej bowiem spadek z oświadczeniami spadkobiercami i ustanowionym dlań kuratorem Józefem Kowalówką przeprowadzonym będzie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Kalwarya, dnia 16. listopada 1901.

L. cz. A. 260/1 (9)

(707 3—3)

C. k. Sąd powiatowy wzywa niewiadomych z miejsca pobytu Wojciecha Pyrdzie i Agnieszki Majtyka, aby w przeciągu roku do spadku po Zofii Pyrdzia zmarłej 24. czerwca 1901 w Stanisławiu górnym z pozostawieniem rozporządzenia ostatniej woli się oświadczyli w przeciwnym razie spadek z oświadczeniami spadkobiercami i ustanowionym dlań kuratorem Franciszkiem Pawlikiem przeprowadzonym zostanie.

Kalwarya, 11. grudnia 1901.

L. cz. A. 477,00 (8)

(727 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Nadwórnej podaje do wiadomości, że w dniu 7. września 1900 zmarł w Nazawizowie Nuchim Halpern bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Gdy dziedzice nie są wiadomi wzywa się wszystkich, którzyby rościli sobie prawa do tego spadku, by w przeciągu roku licząc od dnia wydania tego edyktu złożyli oświadczenie do spadku, gdyż po bezskutecznym upływie tego czasu surowość spadekowi przeprowadzonym będzie tylko z tymi, którzy wykażą tytuł dziedziczenia i wniosą oświadczenie spadkowe.

Gdyby nikt do spadku się nie zgłosił, zostanie cały spadek wydany c. k. skarbowi Państwa jako dobro bezdziedziczne, kuratorem spadku ustanawia się dr. Dawida Freya, adw. w Nadwórnej.

Nadwórna, 2. listopada 1901.

L. cz. T. 57/1 (2)

(732 2—3)

C. k. Sąd krajowy cywilny we Lwowie wdraża na prośbę Sary Strom, postępowanie amortyzacyjne odnośnie do książeczki wkładowej spółki pożyczkowej w Bóbrce, stwarzającej z zarejestrowanego z ograniczoną poręką Nr. 372 opiewającej, na kwotę 450 kor. wystawionej na imię Sary Strom i wzywa niniejszem każdego kto by rzeczoną książeczkę miał w swym posiadaniu, aż by ją w przeciągu jednego roku, sześciu tygodni i trzech dni licząc od dnia ostatniego ogłoszenia w urzędowej części „Gazety Lwowskiej“, sądowi tutejszemu przedłożył i prawa swe względem tejże książeczki przysługujące niezawodnie wykazał, gdyż w razie bezskutecznego upływu zakreślonego wyżej czasokresu, książeczka ta na ponowną prośbę Sary Strom za umorzoną i nieważną uznana zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny,
Oddział VII.

Lwów, dnia 31. grudnia 1901.

L. cz. III. 46/95 (5)

(736 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Rzeszowie wzywa niniejszem mających m. złiwie wiadomości o życiu i miejscu pobytu zaginionego Jakóba Dąbka, urodzonego w Pysznicy r. 182 syna Łukasza Dąbka, włościanina w Pysznicy, który wedle przeprowadzonych dochodzeń jeszcze przed 40 laty wydal się z Pysznicy na dalsi i odtąd nie powrócił, aby w przeciągu jednego roku t. j. najpóźniej do dnia 24. stycznia 1903 r. o życiu i miejscu pobytu pomienionego Jakóba Dąbka sądowi tutejszemu lub kuratorowi adw. dr. Alsowi w Rzeszowie oznajmiono, po upływie bowiem roku orzeczenie co do uznania tegoż za zmarłego wydanem będzie.

Rzeszów, dnia 24. stycznia 1902.

L. 11.501.

OBWIESZCZENIE.

c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z 28 stycznia 1902, L. 3238, dotyczące się weterynarsko-policyjnych zarządzeń pod względem przywozu świń z Węgier i Kroczy-Slawonii do królestw i krajów reprezentowanych w Radzie państwa.

Z powodu zawleczenia pomoru świń do tutejszego obszaru zakazuje c. k. Ministerstwo spraw wewnętrznych przywozu świń z powiatów sądowych Nyir-Bátor (komitat Szabolcs), Mátészalka (komitat Szatmár) na

Węgrzech, jakoteż z powiatu Nova-Gradiska (komitat Pozega) w Kroczy-Slawonii do królestw i krajów reprezentowanych w Radzie państwa.

Natomiast znosi się zakaz przywozu świń z powiatów sądowych Radnót (komitat Kis-Küküllő), Alsó Maros, Felső-Maros (komitat Maros-Torda), Nezsider, Rajka (komitat Moson), Felső-Osallókőz, Pozsony łącznie z miastem Szent-György (komitat Pozsony), jakoteż z muncypalnego miasta Pozsony na Węgrzech.

Co się podaje do powszechnej wiadomości odnośnie do obwieszczeń c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z 9. i 15. stycznia 1902 r. l. 556 i 1352, ogłoszonych tutejszemi obwieszczeniami z 11. i 17. stycznia 1902 r. l. 3182 i 6421.

Powyższe zarządzenia wchodzą natychmiast w wykonanie.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 30. stycznia 1902

L. dz. hip. 4998/1

(814 1—3)

Ludwikowi Brettauerowi ma być doręczoną tut. uchwała z 8. stycznia 1902 l. dz. hip. 4998/1 z terminem na 30. stycznia 1902 o godz. 9 rano dotycząca gal. Banku kredyt. we Lwowie o wykreślenie z karty C. lwh. 1270 Borysław wpisanego dla adresata prawa zastawu 72,000 złr. i 7,729 złr. 50 ct.

Dla nieobecnego Ludwika Brettauera, ustanowio do strzeżenia jego praw kuratorem adw. dra Bernfelda w Drohobyczu.

Kurator zastępywać będzie adresata póki się sam nie zgłosi lub nie ustanowi pełnomocnika.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział X.

Drohobycz, 8. stycznia 1902.

L. cz. C. 9/2 (1)

(792)

Na skutek pozwu Tomasza i Waleryi Rzepielów przeciwko spadkobiercom s. p. Tomasza Pańczyka o uznanie pretensji 110 rubli za umrzoną, wyznaczony został termin do rozprawy na dzień 11. lutego 1902.

Dla Franciszka i Petroneli Pańczyków, ustanowiono kuratorką Franciszkę Czajkę, która bronić będzie kurandów aż do zgłoszenia się kurandów lub wymienienia pełnomocnika.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Ulanów, 28. stycznia 1902.

L. cz. Cg. I. 382/1 (4)

(798)

Przeciw Anieli Paul nie dw. im 2-voto Dydańskiej, przedtem we Lwowie przy ul. Zielonej 1. 59 zamieszkałej, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu krajowego we Lwowie przez Emilię Bozczarkiewiczową zastąpioną przed adw. Kierniga we Lwowie pozew o 1400 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono pierwszą audyencję na dzień 12. lutego 1902 godz. 9 rano, w sali Nr. 12 tut. sądu.

Celem strzeżenia praw kurandki, ustanawia się p. dr. Hesehelesa, adw. kraj. we Lwowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kurandkę w rzeczowej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy cywilny,

Oddział I.

Lwów, dnia 15. stycznia 1902.

L. cz. C. II. 28/2 (1)

(775)

Przeciw Feibiszowi Jeklowi Rosenthal, Ryfey i Chanie Rosenthal, przedtem w Buczaczu zamieszkałym, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został przez Markusa Ernsthofa pozew o uznanie prawa własności do parce. bud. 47 w skład realności whl. 55 ks. Buczacz wchodzącej.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencję do ustnej rozprawy na 21. lutego 1902 o 9 rano.

Celem strzeżenia praw powyższych nieznanych, ustanawia się p. dr. Sierna w Buczaczu kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kurandów w rzeczowej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Buczacz, dnia 18. stycznia 1902.

L. cz. C. 15/2 (2)

(779)

Przeciw nieobecnemu Sylwestrowi Ryskalczykowi, przedtem w Szlachtowej przebywającemu, wniosł Antoni Drypsiak z Szlachtowej pozew o 337 kor. 50 hal. z pn.

Ustna rozprawa odbędzie się dnia 26. lutego 1902, w sali Nr. I.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanego kuratorem Antoni Maciasz z Szlachtowej będzie go zastępował, dopóki się w sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Krościenko, dnia 22. stycznia 1902.

Edykt

stanowczego podziału rzeki Dniestru ze Strwiążem i Bystrzycą górną na rewiry rybackie.

W myśl rozporządzenia c. k. Namiestnika Galicji z dnia 21. sierpnia 1890 (Dz. u. kr. Nr. 39 roku 1890) ogłasza c. k. Namiestnictwo dla rzeki Dniestru ze Strwiążem i Bystrzycą górną wraz z temi dawnemi łożyskami, które z wodą bieżącą łączą się chociażby peryodycznie w sposób dla przepływu ryb przydatny — następujący ostateczny podział i rozgraniczenie rewirów rybackich.

I. rewir obejmujący rzekę Dniestr od źródeł do granicy między gminami Gwoździec i Młyn ad Strzyki w obrębie gmin i obszarów dworskich: Wołcze, Żukotyn, Bereżek, Łomna. Dniestrzyk hołowiecki, Hołowiecko i Gwoździec, tudzież potok Mszanice i inne dopływy w całym biegu, wpadające do Dniestru na tej przestrzeni, uznaje się za rewir dzierzawny.

II. rewir obejmujący rzekę Dniestr od granicy między gminami Gwoździec i Młyn ad Strzyki do granicy między gminami Busowisko i Spas w obrębie gmin i obszarów dworskich: Strzyki, Topolnica, Łużek górny i Busowisko, tudzież zlewisko potoku Jasieniczka od źródeł po ujście w obrębie gmin i obszarów dworskich: Rozłucz, Jasienica zamkowa, Łopuszanka, Cholina i Strzyki; zlewisko potoku Turzanka-Topolnica od źródeł do ujścia w obrębie gmin i obszarów dworskich: Turze, Topolnica i Strzyki wreszcie wszystkie inne dopływy w całym biegu, wpadające do Dniestru na tej przestrzeni, uznaje się za rewir dzierzawny.

III. rewir obejmujący rzekę Dniestr od granicy między gminami Busowisko i Spas do granicy między gminami Baczyna i Torczynowice w obrębie gmin i obszarów dworskich: Spas, Terszów, Staremiasto, Smolnica, Sozań i Baczyna, tudzież zlewisko potoku Lenina od źródeł po ujście w obrębie gmin i obszarów dworskich: Nańczulka wielka, Nańczulka mała, Ławrów, Lenina wielka, Spas i Terszów; zlewisko potoku Jabłonka od źródeł po ujście w obrębie gmin i obszarów dworskich: Wołoszynowa, Bilicz, Czereśniska, Strzelbice i Smolnica, wreszcie wszystkie inne dopływy w całym biegu, wpadające do Dniestru na tej przestrzeni uznaje się za rewir dzierzawny.

IV. rewir obejmujący rzekę Dniestr od granicy między gminami Baczyna i Torczynowice do granicy między gminami Radłowice i Kulezyce w obrębie gmin i obszarów dworskich: Straszewice, Torczynowice, Torhanowice, Mrozowice, Bereźnica, Wanowice, Strzałkowiec, Czukiew, Neudorf, Sambor, Uherce zaplatynskie i Radłowice, tudzież zlewisko potoku Őrel od źródeł po ujście i wszystkie inne dopływy w całym biegu, wpadające do Dniestru w granicach rewiru uznaje się za rewir dzierzawny.

V. rewir obejmujący rzekę Dniestr od granicy między gminami Radłowice i Kulezyce do granicy między gminami Hordynia i Dołobów t. j. do granicy między powiatami Sambor i Rudki w obrębie gmin i obszarów dworskich: Kulezyce szlacheckie, Krużyki, Kornalowice, Hordynia szlachecka, Hordynia rustykalna i Sikieryczce, tudzież wszystkie dopływy w całym biegu, wpadające do Dniestru na tej przestrzeni, uznaje się za rewir dzierzawny.

VI. rewir obejmujący rzekę Strwiąż od źródeł do granicy między gminami Starzawą a Suszycą wielką w obrębie gmin i obszarów dworskich: Równia, Ustrzyki dolne, Berehy dolne, Kościenko, Smolnica, Terko, Łopusznica i Starzawa, tudzież potoki Jasienka, Łodynka, Stebniki wszystkie inne dopływy w całym biegu, wpadające do Strwiąża w granicach rewiru, uznaje się za rewir dzierzawny.

VII. rewir obejmujący rzekę Strwiąż od granicy między gminami Starzawą a Suszycą wielką do granicy między powiatami Stary Sambor i Sambor w obrębie gmin i obszarów dworskich: Suszycza wielka, Suszycza mała, Bąkowiec, Chyrów, Posada chyrowska, Polana, Bereżów, Grodowice, Laszki murowane, Felsztyn i Zasadki, tudzież wszystkie dopływy w całym biegu wpadające do Strwiąża w granicach rewiru, uznaje się za rewir dzierzawny.

VIII. rewir obejmujący rzekę Strwiąż od granicy między powiatami Stary Sambor i Sambor do mostu kolejowego na Strwiążu w Biskowicach w obrębie gmin i obszarów dworskich: Janów, Czaple, Humenice, Nadyby, Wojutycze i Biskowice (część), tudzież wszystkie dopływy i odlewiska w całym biegu, wpadające do Strwiąża w granicach rewiru, uznaje się za rewir dzierzawny.

IX. rewir obejmujący rzekę Strwiąż od mostu kolejowego na Strwiążu w Biskowicach do granicy między gminami Brzegi i Czernihów w obrębie gmin i obszarów dworskich: Biskowice (część), Pianowice, Babina, Piniany i Brzegi, tudzież uboczne koryto Dniestru zwane Młynówką, od wypływu z Dniestru po ujście Strwiąża w obrębie gminy miasta Sambor, wreszcie wszystkie inne dopływy i odlewiska w całym biegu, wpadające do Strwiąża w granicach rewiru z wyjątkiem rzeki Błóżewki uznaje się za rewir dzierzawny.

X. rewir obejmujący rzekę Dniestr od granicy między gminami Hordynia i Dołobów t. j. od granicy między powiatami Sambor i Rudki do granicy między gminami Czajkowiec i Pohorze w obrębie gmin i obszarów dworskich: Dołobów i Czajkowiec, tudzież ujście rzeki Strwiąża do granicy między gminami Brzegi i Czernihów w obrębie gmin i obszarów dworskich: Czernihów, Ostrów, Zagórze, Koniuszki siemianowskie, Chłopczyce i Dołobów, wreszcie wszystkie inne dopływy w całym biegu, wpadające do Dniestru i Strwiąża w granicach rewiru z wyjątkiem rzeki Błóżewki uznaje się za rewir dzierzawny.

XI. rewir obejmujący rzekę Błóżewkę od źródeł do granicy między gminami Więckowice i Kornice w obrębie gmin i obszarów dworskich: Wołcza dolna, Błóżew górna, Towarnia, Czyżyski, Bukowa, Bylice, Rakowa, Rogużno, Brześciany, Ratarowice, Wola baraniecka, Sadowice, Więckowice i Kowenice (część), tudzież wszystkie dopływy w całym biegu, wpadające do Błóżewki w granicach rewiru, uznaje się za rewir dzierzawny.

XII. rewir obejmujący rzekę Błóżewkę z tak zwanym jeziorem błóżewskim od granicy między gminami Więckowice i Kornice do ujścia do Strwiąża w obrębie gmin i obszarów dworskich: Kowenice (część), Kornice, Burezyce stare i nowe, Mistkowice, Zarajsko Wańkowiec, Błóżew dolna, Czernihów i Ostrów, tudzież wszystkie dopływy w całym biegu, wpadające do Błóżewki i jeziora w granicach rewiru, uznaje się za rewir dzierzawny.

XIII. rewir obejmujący rzekę Dniestr od granicy między gminami Czajkowiec i Pohorze do miejsca, w którym granica między gminami Mosty i Monasterzec dotyka prawego brzegu rzeki w obrębie gmin i obszarów dworskich: Pohorze, Podolce, Sasulów i Mosty (część), tudzież wszystkie odlewiska i dopływy w całym biegu, wpadające do Dniestru w granicach rewiru, uznaje się za rewir dzierzawny.

XIV. rewir obejmujący rzekę Wereszycę od granicy między gminami Porzece lubieńskie i Porzece gruntowe do ujścia do Dniestru w obrębie gmin i obszarów dworskich: Porzece gruntowe, Porzece zadworne, Bureze, Czułowice, Katarynice, Jakimezyce, Kliko, Komarno, Brzezic, Nowa wieś, Podzwierzyńce, Tatarynów i Powerchów, tudzież ujście wszystkie dopływy, o ile takowe płyną w obrębie gmin i obszarów dworskich powyżej wymienionych, gmin i obszarów dworskich: Buczaly, Chłopy, Andryanów, Rumno i Łowczyce z wyłączeniem stawów w Andryanowie i Komarnie, uznaje się za rewir własny J. E. Karola hr. Lanckorońskiego.

XV. rewir obejmujący rzekę Dniestr od miejsca, w którym granica między gminami Mosty i Monasterzec dotyka prawego brzegu rzeki do ujścia rzeki Bystrzycy (wyłączenie) w obrębie gmin i obszarów dworskich: Mosty (część), Monasterzec, Nowa wieś, Tatarynów, Terszaków i Powerchów, tudzież wszystkie dopływy w całym biegu, wpadające do Dniestru w granicach rewiru, uznaje się za rewir dzierzawny.

XVI. rewir obejmujący rzekę Bystrzycę górną od źródeł do granicy między gminami Winniki i Mokrzany w obrębie gmin i obszarów dworskich: Bystrzyca, Smólna, Załokieć, Opaka, Podbuz, Stronna, Podmanasterek, Uroń i Winniki, tudzież zlewiska potoków Opaka, Semenów i Stroniańska, wreszcie wszystkie inne dopływy w całym biegu, wpadające do Bystrzycy w granicach rewiru, uznaje się za rewir dzierzawny.

XVII. rewir obejmujący rzekę Bystrzycę od granicy między gminami Winniki i Mokrzany po ujście rzeczki Czerchawy w obrębie gmin i obszarów dworskich: Mokrzany, Hołodówka, Sielec, Stupnica, Kołowania, Łużek dolny i Ozimina, tudzież zlewisko rzeczki Czerchawy od źródeł do ujścia w obrębie gmin i obszarów dworskich: Zwór, Sprynia, Wola błazowska, Monasterzec, Błazów, Łopuszna, Łukawica, Czerchawa, Mokrzany, Olszanik, Sielec, Horodyszczce, Trojany, Szady i Ozimina, wreszcie wszystkie inne dopływy w całym biegu, wpadające do Bystrzycy w granicach rewiru, uznaje się za rewir dzierzawny.

XVIII. rewir obejmujący rzekę Bystrzycę od ujścia rzeczki Czerchawy do granicy między gminami Hruszów i Tynów w obrębie gmin i obszarów dworskich: Ozimina (część), Nowoszyce, Prusy, Ortyńce, Byków, Dorozów, Mielniki górne, Mielniki

dolne i Hruszów, tudzież wszystkie dopływy w całym biegu, wpadające do Bystrzycy w granicach rewiru z wyjątkiem rzeczki Czerchawy, uznaje się za rewir dzierzawny.

XIX. rewir obejmujący rzekę Tyśmienicę od źródeł do granicy między gminami Lipowice i Wróblowice ze wszystkimi dopływami w całym biegu w obrębie gmin i obszarów dworskich: Mraznica, Borysław, Tustanowice, Truskawice, Stanyła, Stebnik, Hubicze, Modrycz, Bania kotowska, Popiele, Dereżyce, Manaster dereżycki, Drohobycz, Bolechowce, Neudorf, Raniowice, Potczajowice, Nahujowice, Jasienica solna, Uniatycze, Lisznia, Manaster liszniński, Sniatynka, Stara wieś, Wacowice, Rychciec, Michałowice i Lipowice uznaje się za rewir dzierzawny.

XX. rewir obejmujący rzekę Bystrzycę od granicy między gminami Hruszów i Tynów do ujścia do Dniestru w obrębie gmin i obszarów dworskich: Tynów, Wołoszcza i Terszaków, tudzież rzekę Tyśmienicę, od granicy między gminami Lipowice i Wróblowice do ujścia w obrębie gmin i obszarów dworskich: Wróblowice, Litynia, Medenice i Terszaków, dalej potok Trudnicę od źródeł do ujścia w obrębie gmin i obszarów dworskich: Łużek dolny, Bronica, Glinne, Niedźwiedza, Wola jakubowa, Dobrowlany, Rolów i Litynia, w końcu potok Lutyczyna od źródeł do ujścia w obrębie gmin i obszarów dworskich: Gaje wyżne, Gaje niżne, Delawa, Dolhe ad Medenice, Opary i Rabczyce i wszystkie inne dopływy w całym biegu, wpadające do Bystrzycy i Tyśmienicy w granicach rewiru, uznaje się za rewir dzierzawny.

XXI. rewir obejmujący zlewisko potoku Letnianki ze wszystkimi odnogami i dopływami od źródeł do ujścia do Dniestru w obrębie gmin i obszarów dworskich: Gaje niżne, Brygidan, Letnia, Josefsberg (Korośnica), Medenice, Ugartsberg, Horucko i Laska kameralna, uznaje się za rewir dzierzawny.

XXII. rewir obejmujący zlewisko potoku Kłodnica ze wszystkimi odnogami i dopływami w całym biegu od źródeł do granicy między gminami Kawsko i Bileze w obrębie gmin i obszarów dworskich: Dolhołuka, Wola dołhołucka, Monasterzec, Dobrohostów, Ulyczno, Gassendorf, Kłodnica, Hołobutów, Zawadów, Niezuchów, Brygidan, Dobrzany i Kawsko, uznaje się za rewir dzierzawny.

XXIII. rewir obejmujący zlewisko potoku Kłodnica-Niezuchówka ze wszystkimi odnogami i dopływami w całym biegu od granicy między gminami Kawsko i Bileze do ujścia do Dniestru w obrębie gmin i obszarów dworskich: Bileze, Krynica, Rudniki, Radeliez i Uście, uznaje się za rewir dzierzawny.

XXIV. rewir obejmujący rzekę Szezerk od wypływu ze stawu na Kowerce w gminie Nawarya, do ujścia rzeczki Stawczanki w obrębie gmin i obszarów dworskich: Nawarya, Porszna, Podsadki, Pustomyty, Miłoszowice, Chrusno nowe i Siemianówka (część), tudzież rzeczkę Stawczankę, od granicy między gminami Stawczany i Polanka do ujścia do Szezerku w obrębie gmin i obszarów dworskich: Polanka, Glinna, Leśniowice, Pustomyty, Miłoszowice i Siemianówka (część) z dopływami „Rznięta rzeka“ i Wygodówka, tudzież z wszystkimi innymi dopływami w całym biegu, wpadającymi do Szezerku i Stawczanki w granicach rewiru z wyłączeniem dzikich stawów, leżących na przebiegu wszystkich tych wód, uznaje się za rewir dzierzawny.

XXV. rewir obejmujący rzekę Szezerk od ujścia rzeczki Stawczanki do granicy między gminami Kahujów i Honiatycze w obrębie gmin i obszarów dworskich: Siemianówka (część), Szezerzec, Rosenberg, Piaski, Łany, Dmytrze, Horbacze, Czerkasy i Kahujów ze wszystkimi dopływami w całym biegu, wpadającymi do Szezerku w granicach rewiru z wyłączeniem dzikich stawów, leżących na przebiegu tych wód, uznaje się za rewir dzierzawny.

XXVI. rewir obejmujący rzekę Dniestr od ujścia rzeki Bystrzycy do ujścia rzeczki Szezerk w obrębie gmin i obszarów dworskich: Powerchów (część), Kołodruba, Lipiec, Horucko, Radeliez, Saska kameralna, Horozanna mała z Saską dominikalną, Werbiż i Uście (część), tudzież ujście rzeczki Szezerk w górę do stawu w Honiatyczach w obrębie gmin i obszarów dworskich: Honiatycze, Werbiż, Drohowyże i Uście, wreszcie wszystkie odnogi, stare koryta i dopływy w całym biegu, wpadające do Dniestru i Szezerka w granicach rewiru z wyjątkiem rzeczki Niezuchówki, uznaje się za rewir dzierzawny.

XXVII. rewir obejmujący rzekę Dniestr od ujścia rzeczki Szezerk do granicy między gminami Czernica i Kijowice w obrębie gmin i obszarów dworskich: Uście (część), Rozwadów, Weryń, Nadiatycze, Krupsko (część) i Czernica, tudzież ujście rzeczki Zubrze w górę do wypływu ze stawu w Demni w obrębie gmin i obszarów dworskich: Demnia, Drohowyże i Uście, wreszcie wszystkie inne dopływy w całym biegu, wpadające do Dniestru i Zubrze w granicach rewiru, uznaje się za rewir dzierzawny.

XXVIII. rewir obejmujący rzeczkę Zubrze od granicy między gminami Zagórze

i Kuhajów do granicy między powiatami lwowskim i żydaczowskim, w obrębie gmin i obszarów dworskich: Kuhajów, Podciemno, Rakowice, Nowosiółka, Krasów, Brodki, Lubiana z Lindenfeldem i Głuchowice, tudzież wszystkie dopływy w całym biegu, wpadające do Zubrze w granicach rewiru z wyłączeniem dzikiego stawu w Krasowie, uznaje się za rewir dzierzawny.

XXIX. rewir obejmujący rzekę Dniestr od granicy między gminami Czernica i Kijowice do granicy między powiatami Żydaczów i Bóbrka w obrębie gmin i obszarów dworskich: Krupsko (część), Kijowice, Brzezina, Demenka poddniestrzańska i Wołeniów, tudzież wszystkie dopływy, wpadające do Dniestru w granicach rewiru, o ile takowe płyną na terytorium gmin wymienionych, uznaje się za rewir dzierzawny.

XXX. rewir obejmujący rzekę Dniestr od granicy między powiatami Żydaczów i Bóbrka do ujścia rzeki Stryj (wyłącznie) w obrębie gmin i obszarów dworskich: Brzozdowce, Turzanowce, Stankowce, Międzyrzecze, Podniestrzany, Czartoryja i Zalesie (część), tudzież ujście potoku Brzozdowskiego o ile takowy płynie w obrębie gmin i obszarów dworskich w Brzozdowce, wreszcie wszystkie inne dopływy w całym biegu, wpadające do Dniestru w granicach rewiru, uznaje się za rewir dzierzawny.

XXXI. rewir obejmujący rzekę Dniestr od ujścia rzeki Stryj do granicy między gminami Borodczyce i Demidów w obrębie gmin i obszarów dworskich: Zalesie (część), Żydaczów (część) i Bohorodczyce, tudzież rzekę Stryj od granicy między gminami Wołeniów i Międzyrzecze do ujścia w obrębie gmin i obszarów dworskich: Międzyrzecze, Żydaczów i Czartoryja, wreszcie wszystkie inne dopływy w całym biegu, wpadające do Dniestru w granicach rewiru, uznaje się za rewir dzierzawny.

XXXII. rewir obejmujący potok Suchodolski od źródeł do granicy między gminami Ostrów i Horodyszczce królewskie w obrębie gmin i obszarów dworskich: Łopuszna, Suchodół, Huta suchodolska, Huta szczyrcka ad Polana, Brzezina ad Bryńce zagórne, Bryńce zagórne, Bryńce cerkiewne, Borusów, Czyżyce, Borynizce, Drohowyże i Ostrów, tudzież zlewisko potoku Dawidówka-Krzywula od granicy między powiatami Lwów i Bóbrka do ujścia w obrębie gmin i obszarów dworskich: Staresioło, Budków, Podmanasterz, Wołoszczyna, Chlebo-wice wielkie, Wybranówka, Bryńce cerkiewne i Czyżyce, wreszcie wszystkie inne dopływy w całym biegu, wpadające do potoku Suchodolskiego w granicach rewiru, uznaje się za rewir dzierzawny.

XXXIII. rewir obejmujący potok Boberkę (Biały potok) od źródeł do granicy między gminami Łuczany i Hołdowice w obrębie gmin i obszarów dworskich: Bóbrka, Ernsdorf, Łany, Choderkowce, Sokołówka, Kołohury, Dziewiętniki, Juszkowce, Jatwigi, Kalinówka ad Choderkowce i Hołdowice, tudzież wszystkie dopływy wpadające do Boberki w granicach rewiru, uznaje się za rewir dzierzawny.

XXXIV. rewir obejmujący rzekę Dniestr od granicy między gminami Borodczyce i Demidów, do granicy między gminami Smuchów i Lubsza w obrębie gmin i obszarów dworskich: Żydaczów (część), Rogużno, Demidów, Molotów, Bukowina, Bortniki, Bereźnica krol., Młyniska, Hołeszów (część) i Smuchów ze wszystkimi odnogami i odlewiskami na terytorium tych gmin, tudzież potok Bereźnicze od granicy powiatu stryjskiego do ujścia w obrębie gmin i obszarów dworskich: Jusepitycze, Hanowce, Ruda, Łowczyce, Zabłotowce, Bereźnica królewska i Młyniska, ujście rzeczki Lug (Boberka) w górę do wypływu ze stawu w Bortnikach w obrębie gmin i obszarów dworskich: Bortniki i Bukowina, wreszcie wszystkie inne dopływy w całym biegu, wpadające do Dniestru i Bereźnicy w granicach rewiru, uznaje się za rewir dzierzawny.

XXXV. rewir obejmujący rzekę Dniestr od granicy między gminami Smuchów i Lubsza do granicy między gminami Żurawno i Stara wieś w obrębie gmin i obszarów dworskich: Lubsza, Hołeszów (część), Łapszyn i Żurawno, tudzież ujście rzeki Świecy w górę do granicy między gminami Żurawno i Włodzimirec w obrębie gmin i obszarów dworskich: Żurawno i Mieluż, wreszcie wszystkie inne dopływy w całym biegu, wpadające do Dniestru w granicach rewiru, uznaje się za rewir dzierzawny.

XXXVI. rewir obejmujący rzekę Dniestr od granicy między gminami Żurawno i Stara wieś do granicy między gminami Bukaczowce i Fienetniki w obrębie gmin i obszarów dworskich: Stara wieś, Żurawienko, Kotoryny, Kozara, Cwitowa, Luka (część) i Bukaczowce, tudzież wszystkie odnogi i dopływy w całym biegu, wpadające do Dniestru w granicach rewiru, uznaje się za rewir dzierzawny.

XXXVII. rewir obejmujący rzekę Świrz od granicy między gminami Chlebo-wice świrskie i Tucze do mostu w gminie Fraga, leżącym na gościńcu z Podburza do

Podkamienia w obrębie gmin i obszarów dworskich: Tuczna z Prybeniem, Lubieszka wołochowa (część), Strzeliska stare i nowe, Mełna, Wyspa, Jahusz, Podburze i Fraga (część), tudzież potok Lubieszka od źródeł do ujścia w obrębie gmin i obszarów dworskich: Lubieszka wołochowa, Zabokruki, Trybuchowce, Strzeliska stare i nowe, Wyspa, Lubusza, Podburze i Fraga, wreszcie wszystkie inne dopływy w całym biegu, wpadające do Świrza i Lubieszki w granicach rewiru, uznaje się za rewir dzierzawny.

XXXVIII. rewir obejmujący rzekę Siwkę od granicy między powiatami Dolina i Kałusz do ujścia potoku Kropiwnik w obrębie gmin i obszarów dworskich: Hołyn, Siwka kałuska, Ugartsthal, Kałusz miasto, Nowy Kałusz, Bania, Kopanka, Dołpotów (część) i Tomaszowce, tudzież potok Kropiwnik od źródeł do ujścia w obrębie gmin i obszarów dworskich: Kadobna, Kropiwnik, Ungarsthal, Mościska, Kopanka, Tomaszowa i Dołpotów, wreszcie wszystkie inne dopływy w całym biegu, wpadające do Siwki i Kropiwnika w granicach rewiru z wyłączeniem sztucznych zbiorników leżących na ich przebiegu, uznaje się za rewir dzierzawny.

XXXIX. rewir obejmujący potok Bołochówkę od źródeł do granicy między gminami Niegowce i Tomaszowce w obrębie gmin i obszarów dworskich: Turza wielka, Bołejów, Trościaniec, Krechowice, Kadobna, Bołochów, Zawadka, Zbora, Wierzhnia, Homenów i Niegowce, tudzież wszystkie dopływy w całym biegu, wpadające do Bołochówki w granicach rewiru z wyłączeniem sztucznych zbiorników (stawów) leżących na ich przebiegu, uznaje się za rewir dzierzawny.

XL. rewir obejmujący rzeczkę Siwkę od ujścia potoku Kropiwnik, do ujścia do Dniestru w obrębie gmin i obszarów dworskich: Dołpotów (część), Wojniów, Siółko, Seredne, Dorobów, Kołodziejów, Moszkowce i Siwka wojniowska, tudzież potok Bołochówkę od granicy między gminami Niegowce i Tomaszowce do ujścia w obrębie gmin i obszarów dworskich: Tomaszowce, Dubowice, Siółko i Seredne, wreszcie wszystkie inne dopływy w całym biegu, wpadające do Siwki w granicach rewiru, uznaje się za rewir dzierzawny.

XLI. rewir obejmujący rzekę Dniestr od granicy między gminami Bukaczowce i Tenetniki do granicy między gminami Martynów stary i Ruzdwanian w obrębie gmin i obszarów dworskich: Łuka (część), Tenetniki, Martynów stary, Martynów nowy, Siwka wojniowska i Moszkowce, tudzież ujście rzeki Świrz w górę do wypływu ze stawu w Bukaczowcach w obrębie gmin i obszarów dworskich: Bukaczowce i Tenetniki, wreszcie wszystkie inne dopływy w całym biegu, wpadające do Dniestru w granicach rewiru z wyjątkiem rzeki Siwki, uznaje się za rewir dzierzawny.

XLII. rewir obejmujący rzekę Dniestr od granicy między gminami Martynów stary i Ruzdwanian do granicy między gminami Hanowce i Popławniaki w obrębie gmin i obszarów dworskich: Ruzdwanian, Sobotów, Perłowiec, Niemszyn, Ostrów, Kurypów, Halicz miasto (część), Załukiew (metropola Nielepiec) i Hanowce, tudzież wszystkie dopływy w całym biegu, wpadające do Dniestru w granicach rewiru, uznaje się za rewir dzierzawny.

XLIII. rewir obejmujący rzekę Łukwę od źródeł do granicy między gminami Zawój i Jaworówka w obrębie gmin i obszarów dworskich: Przysług, (Łukwa), Majdan, Kosmacz, Rozulna, Chmielówka, Krasna, Głęboka, Grabówka i Zawój, tudzież wszystkie dopływy w całym biegu, wpadające do Łukwi w granicach rewiru, uznaje się za rewir dzierzawny.

XLIV. rewir obejmujący rzekę Łukwę od granicy między gminami Zawój i Jaworówka do miejsca, w którym dolna granica między gminami Sapahów i Wiktorów opuszcza lewy brzeg rzeki w obrębie gmin i obszarów dworskich: Jaworówka, Rypianka, Mysłów, Bednarów, Wysozanka, Bryn, Wiktorów (część) i Sapahów, tudzież wszystkie dopływy w całym biegu, wpadające do Łukwi w granicach rewiru, uznaje się za rewir dzierzawny.

XLV. rewir obejmujący rzekę Łukwę od Łukiew od miejsca, w którym dolna granica między gminami Sapahów i Wiktorów opuszcza lewy brzeg rzeki do ujścia do Dniestru w obrębie gmin i obszarów dworskich: Wiktorów (część), Komarów, Podgrodzie ad Kryłos, Załukiew, (metropola Nielepiec) i Halicz miasto, tudzież dopływ Łukwa więc od ujścia potoku Czarny do ujścia do Łukwi w obrębie gmin i obszarów dworskich: Rypianka, Zagwózd, Mysłów, Huta, Majdan, Wysozanka i Wiktorów, wreszcie wszystkie inne dopływy w całym biegu, wpadające do Łukwi w granicach rewiru, uznaje się za rewir dzierzawny.

XLVI. rewir obejmujący rzekę Dniestr od granicy między gminami Hanowce i Popławniaki do granicy między gminami Siemikowce i Międzyhorce w obrębie gmin i obszarów dworskich: Popławniaki, Sw. Stanisław, Załukiew (Nielepiec), Halicz miasto (część), Łustan i Siemikowce, tudzież ujście rzeki Łomnicy w górę do miejsca, w którym gra-

nica między gminami Załukiew (Nielepiec) i Pukasowce opuszcza lewy brzeg rzeki w obrębie gminy i obszaru dworskiego Załukiew (Nielepiec), wreszcie wszystkie inne dopływy w całym biegu, wpadające do Dniestru w granicach rewiru z wyjątkiem rzeki Łukwi i Gniłej Lipy, uznaje się za rewir dzierzawny.

XLVII. rewir obejmujący rzekę Dniestr od granicy między gminami Siemikowce i Międzyhorce do mostu kolejowego pod Jezupolem w obrębie gmin i obszarów dworskich: Halicz miasto (część), Międzyhorce, Pitrycz, Dubowce, Kozina, Wodniki (część) i Jezupol (część), tudzież wszystkie dopływy w całym biegu, wpadające do Dniestru w granicach rewiru, uznaje się za rewir dzierzawny.

XLVIII. rewir obejmujący rzekę Dniestr od mostu kolejowego pod Jezupolem do granicy między gminami Mariampol, Dolhe, t. j. do granicy między powiatami Stanisławów i Tłumacz w obrębie gmin i obszarów dworskich: Jezupol (część), Pobereże i Mariampol, tudzież ujście rzeki Bystrzycy w górę do mostów na gościńcu w Jezupolu w obrębie gminy Jezupol (część), wreszcie wszystkie inne dopływy w całym biegu, wpadające do Dniestru w granicach rewiru, uznaje się za rewir dzierzawny.

XLIX. rewir obejmujący rzekę Dniestr od granicy między gminami Mariampol i Dolhe do granicy między gminami Łuka i Petryłów w obrębie gmin i obszarów dworskich: Dolhe, Trościaniec, Uście zielone, Bukówka (część) i Łuka, tudzież wszystkie dopływy w całym biegu, wpadające do Dniestru w granicach rewiru, uznaje się za rewir dzierzawny.

L. rewir obejmujący rzekę Dniestr od granicy między gminami Łuka i Petryłów do mostu kolejowego pod Niżniowem w obrębie gmin i obszarów dworskich: Petryłów, Bukowna (część), Nowosiółka i Niżniów (część), tudzież ujście rzeki Złota Lipa o ile takowa płynie w obrębie gminy i obszaru dworskiego Nowosiółka, uznaje się za rewir dzierzawny.

LI. rewir obejmujący zlewisko potoku Tłumacz od źródeł do ujścia Dniestru w obrębie gmin i obszarów dworskich: Hołstów, Tarnowica polna, Korolówka, Gruszka, Hryniowce, Kolińce, Tłumacz miasto, Słobódka ad Tłumacz, Łokutki, Pałahieze, Ostrynja, Oleszów, Antonówka, Bratysłów i Niżniów, uznaje się za rewir dzierzawny.

LII. rewir obejmujący rzekę Dniestr od mostu kolejowego pod Niżniowem do granicy między gminami Niżniów i Kułyska w obrębie gmin i obszarów dworskich: Niżniów (część) i Ostra (część), tudzież wszystkie dopływy w całym biegu, wpadające do Dniestru w granicach rewiru z wyjątkiem potoku Tłumacz, uznaje się za rewir dzierzawny.

LIII. rewir obejmujący rzekę Dniestr od granicy między gminami Niżniów i Kułyska do granicy między gminami Horyhlady i Budzyn w obrębie gmin i obszarów dworskich: Ostra (część), Kułyska i Horyhlady, tudzież wszystkie dopływy w całym biegu, wpadające do Dniestru w granicach rewiru, uznaje się za rewir dzierzawny.

LIV. rewir obejmujący rzekę Dniestr od granicy między gminami Horyhlady i Budzyn do granicy między gminami Scianka i Kołmierzyn w obrębie gmin i obszarów dworskich: Budzyn, Koropiec, Delawa (część) i Scianka, tudzież ujście potoku Koropiec w górę do granicy gminy Zalesie t. j. w obrębie gminy i obszaru dworskiego Koropiec, wreszcie wszystkie inne dopływy w całym biegu, wpadające do Dniestru w granicach rewiru, uznaje się za rewir dzierzawny.

LV. rewir obejmujący rzekę Dniestr od granicy między gminami Scianka i Kołmierzyn do ujścia potoku Baryszka t. j. do granicy gmin Sikiereczyn i Piotrów w obrębie gmin i obszarów dworskich: Delawa (część), Dolina, Kołmierzyn i Sikiereczyn, tudzież ujście potoku Baryszka w górę aż do granicy gmin Kołmierzyn i Scianka w obrębie gmin i obszarów dworskich: Sniwidów i Kołmierzyn, uznaje się za rewir dzierzawny.

LVI. rewir obejmujący rzekę Dniestr od ujścia potoku Baryszka (wyłączenie) t. j. od granicy gmin Sikiereczyn i Piotrów do granicy między gminami Piotrów i Issaków w obrębie gmin i obszarów dworskich: Sniwidów, Wozilów, Uniż (część), Łuka (część) t. j. do gorzelni na Manastyрку i Piotrów, tudzież wszystkie dopływy w całym biegu, wpadające do Dniestru w granicach rewiru z wyjątkiem potoku Baryszka, uznaje się za rewir dzierzawny.

LVII. rewir obejmujący rzekę Dniestr od granicy między gminami Piotrów i Issaków do początku łąnu „Kochanka“ w Rakowcu w obrębie gmin i obszarów dworskich: Issaków, Manaster ad Łuka (część), Podwercze, Niezwiska, Łuka i Rakowiec (część), tudzież wszystkie dopływy w całym biegu, wpadające do Dniestru w granicach rewiru z wyłączeniem sztucznych zbiorników (stawów) leżących na ich przebiegu, uznaje się za rewir dzierzawny.

LVIII. rewir obejmujący rzekę Dniestr od początku łąnu „Kochanka“ w Rakowcu do granicy między gminami Kunisowce i Kopaczynice w obrębie gmin i obszarów dworskich: Rakowiec (część), Korniów, Uniż (część) i Kunisowce, tudzież wszystkie dopływy w całym biegu, wpadające do Dniestru w granicach rewiru, uznaje się za rewir dzierzawny.

LIX. rewir obejmujący rzekę Dniestr od granicy między gminami Kunisowce i Kopaczynice do ujścia rzeki Strypy (wyłączenie) w obrębie gmin i obszarów dworskich: Uniż (część), Kopaczynice, Kościelniki, Mikolajówka ad Hubin, Hubin, Czernelica i Chmielowa horodeńska (część), tudzież wszystkie dopływy w całym biegu, wpadające do Dniestru w granicach rewiru z wyjątkiem rzeki Strypy, uznaje się za rewir dzierzawny.

LX. rewir obejmujący rzekę Dniestr od ujścia rzeki Strypy do granicy między gminami Czernelica i Repużyńce w obrębie gmin i obszarów dworskich: Chmielowa horodeńska (część), Beremiany, Świerkowce, Chmielowa zaleszczycka, Latacz (część) i Czernelica, tudzież ujście rzeki Strypy w górę do granicy między gminami Beremiany i Znibrody w obrębie gmin i obszarów dworskich: Hubin, Sokulec i Beremiany, wreszcie wszystkie inne dopływy w całym biegu, wpadające do Dniestru w granicach rewiru, uznaje się za rewir dzierzawny.

LXI. rewir obejmujący rzekę Dniestr od granicy między gminami Czernelica i Repużyńce do przewozu na drodze z Michaleza do Uścieczka w obrębie gmin i obszarów dworskich: Latacz (część), Repużyńce, Kolanki, Szutromińce, Uścieczko (część) i Michaleze, tudzież wszystkie dopływy w całym biegu, wpadające do Dniestru w granicach rewiru, uznaje się za rewir dzierzawny.

LXII. rewir obejmujący potok Dżuryn od granicy między powiatami Czortkowskim i Zaleszczyckim do ujścia do Dniestru w obrębie gmin i obszarów dworskich: Burakówka, Słobódka, Popowce, Koszyłowce, Capowce, Sadki, Czerwonogród, Nagorżany i Uścieczko, tudzież wszystkie dopływy w całym biegu, wpadające do Dżuryna w granicach rewiru z wyłączeniem sztucznych zbiorników (stawów) leżących na ich przebiegu, uznaje się za rewir dzierzawny.

LXIII. rewir obejmujący rzekę Dniestr od przewozu na drodze z Michaleza do Uścieczka do granicy między gminami Potoczyska i Perediwanie ad Horodnica w obrębie gmin i obszarów dworskich: Uścieczko, Siemakowce, Iwanie (część) i Potoczyska, tudzież wszystkie dopływy w całym biegu, wpadające do Dniestru w granicach rewiru z wyjątkiem potoku Dżuryn, uznaje się za rewir dzierzawny.

LXIV. rewir obejmujący rzekę Dniestr od granicy między gminami Potoczyskami Perediwanie ad Horodnica do granicy kraju w obrębie gmin i obszarów dworskich: Iwanie (część), Horodnica i Żelawa, tudzież wszystkie dopływy w całym biegu, wpadające do Dniestru w granicach rewiru z wyłączeniem sztucznych zbiorników (stawów) leżących na ich przebiegu, uznaje się za rewir dzierzawny.

LXV. rewir obejmujący lewą połowę prądu rzeki Dniestr od granicy kraju do granicy między gminami Zaleszczyki stare i Dobrowlany w obrębie gmin i obszarów dworskich: Pieczarna, Zaleszczyki miasto i Zaleszczyki stare, uznaje się za rewir dzierzawny.

LXVI. rewir obejmujący lewą połowę prądu rzeki Dniestr od granicy między gminami Zaleszczyki stare i Dobrowlany do ujścia rzeki Seretu w obrębie gmin i obszarów dworskich: Dobrowlany i Gródek, tudzież wszystkie dopływy w całym biegu, wpadające do Dniestru w granicach rewiru z wyjątkiem rzeki Seretu, uznaje się za rewir dzierzawny.

LXVII. rewir obejmujący lewą połowę prądu rzeki Dniestr od ujścia Seretu do granicy między gminami Zazulińce i Siniaków w obrębie gmin i obszarów dworskich: Gródek, Kościelniki i Zazulińce, tudzież ujście rzeki Seretu w górę do granicy między gminami Gródek i Kułakowce w obrębie gminy i obszaru dworskiego Gródek, uznaje się za rewir dzierzawny.

LXVIII. rewir obejmujący lewą połowę prądu rzeki Dniestr od granicy między gminami Zazulińce i Siniaków do granicy powiatów zaleszczyckiego i borszczowskiego w obrębie gmin i obszarów dworskich: Siniaków i Kołodrobka, tudzież wszystkie dopływy w całym biegu, wpadające z lewej strony do Dniestru w granicach rewiru, uznaje się za rewir dzierzawny.

LXIX. rewir obejmujący lewą połowę prądu rzeki Dniestr od granicy powiatów zaleszczyckiego i borszczowskiego do granicy państwa t. j. do ujścia potoku Czarny pod Hnudem w obrębie gmin i obszarów dworskich: Babińce dolne, Filipkowce, Michalków, Uście biskupie i Horoszowa (część), uznaje się za rewir dzierzawny.

LXX. rewir obejmujący lewą połowę prądu rzeki Dniestr od granicy państwa t. j. od ujścia potoku Czarny do granicy gmin Horoszowa i Uście biskupie w obrębie gminy

i obszaru dworskiego Horoszowa, uznaje się za rewir dzierzawny.

LXXI. rewir obejmujący rzekę Nieczławę od granicy między gminami Słobódka i Czarnokocze małe do granicy gmin Strzałkowce i Korolówka w obrębie gmin i obszarów dworskich: Słobódka, Dawidkowce, Zwiabel, Tarnawka, Piłatkowce, Zielińce, Kozaczynia, Łanowce, Wierzhniakowce, Borszczów, Wysuczka, Piszczatynice i Strzałkowce, tudzież dopływ Głębozek i inne dopływy w całym biegu, wpadające do Nieczławy w granicach rewiru z wyłączeniem sztucznych zbiorników (stawów) leżących na ich przebiegu, uznaje się za rewir dzierzawny.

LXXII. rewir obejmujący rzekę Nieczławę od granicy między gminami Strzałkowce i Korolówka do granicy między gminami Filipkowce i Michalków w obrębie gmin i obszarów dworskich: Korolówka, Skowiatyn, Szyszkowce, Chudyjowce, Babińce górne i dolne i Filipkowce, tudzież potok Cygański od słuzi odpływowej stawu w Muszkatowce po ujście do Nieczławy w obrębie gmin i obszarów dworskich: Muszkatówka, Słobódka muszkatowska, Wołkowce, Sapahów, Krzywce i Babińce ad Krzywce, wreszcie wszystkie inne dopływy w całym biegu, wpadające do Nieczławy w granicach rewiru z wyłączeniem sztucznych zbiorników (stawów) leżących na ich przebiegu, uznaje się za rewir dzierzawny.

LXXIII. rewir obejmujący lewą połowę prądu rzeki Dniestr od granicy gmin Horoszowa i Uście biskupie do granicy między gminami Mielnica i Olechowice w obrębie gmin i obszarów dworskich: Uście biskupie, Chudykowce i Mielnica, tudzież ujście rzeki Nieczławy w górę do granicy gmin Michalków i Filipowce w obrębie gmin i obszarów dworskich: Michalków i Uście biskupie, wreszcie wszystkie inne dopływy w całym biegu, wpadające z lewej strony do Dniestru w granicach rewiru, uznaje się za rewir dzierzawny.

LXXIV. rewir obejmujący lewą połowę prądu rzeki Dniestr od granicy między gminami Mielnica i Olechowice do granicy między gminami Olechowice i Wołkowce w obrębie gminy i obszaru dworskiego Olechowice, tudzież wszystkie dopływy w całym biegu, wpadające do Dniestru z lewej strony w granicach rewiru, uznaje się za rewir dzierzawny.

LXXV. rewir obejmujący lewą połowę prądu rzeki Dniestr od granicy gmin Olechowice i Wołkowce do granicy gmin Trubezyn i Bielowce w obrębie gmin i obszarów dworskich: Wołkowce, Dżwinogród i Trubezyn, tudzież wszystkie dopływy w całym biegu, wpadające z lewej strony do Dniestru w granicach rewiru z wyłączeniem stawów, leżących na ich przebiegu, uznaje się za rewir dzierzawny.

LXXVI. rewir obejmujący lewą połowę prądu rzeki Dniestr od granicy gmin Trubezyn i Bielowce do ujścia Zbrucza w obrębie gmin i obszarów dworskich: Bielowce i Okopy, uznaje się za rewir dzierzawny.

Załączenia przeciw powyższemu podziałowi i rozgraniczeniu rewirów rybackich mogą być wniesione w ciągu dni 60-ciu od dnia następującego, po dniu ogłoszenia w gazecie urzędowej, a to: co do rewiru I. w e. k. Starostwie w Turce; co do rewirów II, III, V. i VII. w e. k. Starostwie w Starym Samborze; co do rewiru VI. w e. k. Starostwie w Dobromilu; co do rewirów IV., VIII., IX., XI., XVII. i XVIII. w e. k. Starostwie w Samborze; co do rewirów X., XII., XIII., XIV. i XV. w e. k. Starostwie w Rudkach; co do rewirów XVI., XIX., XX., XXI., XXIII. i XXVI. w e. k. Starostwie w Drohobyczu; co do rewiru XXII. w e. k. Starostwie w Striju; co do rewirów XXIV., XXV. i XXVIII. w e. k. Starostwie we Lwowie; co do rewirów XXVII., XXIX., XXX., XXXI., XXXIV. i XXXV. w e. k. Starostwie w Żydaczowie; co do rewirów XXXII. i XXXIII. w e. k. Starostwie w Bobrec; co do rewirów XXXVI., XXXVII. i XL. w e. k. Starostwie w Rohatynie; co do rewirów XXXVIII., XXXIX., XL., XLIII. i XLIV. w e. k. Starostwie w Kałuszu; co do rewirów XLII., XLV., XLVI., XLVII., XLVIII. w e. k. Starostwie w Stanisławowie; co do rewirów XLIX., L., LI., LII., LIII. w e. k. Starostwie w Tłumaczu; co do rewirów LIV., LV. i LIX. w e. k. Starostwie w Buczaczu; co do rewirów LVI., LVII., LVIII., LX., LXI., LXIII. w e. k. Starostwie w Horodence; co do rewirów LXII., LXIV., LXV., LXVI., LXVII. i LXVIII. w e. k. Starostwie w Zaleszczykach; co do rewirów LXIX., LXX., LXXI., LXXII., LXXIII., LXXIV., LXXV. i LXXVI. w e. k. Starostwie w Borszczowie.

Wniesione w powyższym terminie załączenia, mają być przedłożone e. k. Namieśnictwu celem zasięgnięcia decyzji Wysokiego e. k. Ministerstwa rolnictwa.

Oznajmia się wreszcie, że wcielenie do rewirów sztucznych przekopów z wodami rewiru się łączących, względnie decyzja w toku instancyj o tem, lub o odgraniczeniu tych przekopów, nastąpi na zażalenie interesowanych po ukończeniu czynności tworzenia rewirów.

Z c. k. Namieśnictwa.

We Lwowie, dnia 5. grudnia 1901.

Obwieszczenie.

Wzywa się nadawców niepodjętych przekazów pocztowych poniżej wykazanych, aby na podstawie rewersów nadawczych odebrali je w przeciągu jednego roku, w przeciwnym bowiem razie przepadną one na rzecz Skarbu Państwa.

L. porząd.	L. przyjęcia	Dzień miesiąca i rok przyjęcia	Urząd pocztowy nadawczy	Adresat	Miejsce przeznaczenia	Kwota	
						K	h
1	136	18/10 1900	Brzozdowiec	Hirschdörfer	Przemyśl	10	52
2	632	19/10	Kamionka str.	Halpern	Busk	1	02
3	2721	27/10	Kraków 1	Gruszecki	Tarnów	6	—
4	2128	23/10	Lwów 8	Budziński	Jarosław	4	—
5	1207	31/10	Przemyśl 2	Łoza	Żurawica	1	48
6	173	8/10	Ruska wieś	Zymirski	Tarnopol	—	60
7	786	5/10	Rzeszów	Dyl	Jarosław	—	40
8	139	6/10	Stary Sącz	Gabrysiowa	Krośnice	3	80
9	1	1/11	Bierzanów	Szkoła szewska	Dobczyce	61	50
10	111	7/11	Gwoździec	Drescher	Horodenka	1	—
11	257	16/11	Kety	Smaga	Oświęcim	2	—
12	421	3/11	Kołomyja	Chimczak	Gródek	2	—
13	451	13/11	Kopczyńce	Hornstein	Buczacz	13	20
14	627	16/11	Kraków 3	Tomicka	Kraków	2	29
15	1361	27/11	Lwów 6	Paneta	Stanisławów	6	—
16	159	4/11	Monasterzyska	Pytula	Tarnopol	2	—
17	548	15/11	"	Swiatek	Lwów	3	30
18	365	13/11	"	Rudki	Komarno	4	—
19	272	10/11	"	Bymanów 1	Dębni	3	—
20	30	6/11	"	Skrzydlna	Loterya	—	86
21	630	6/11	"	Bursztyn	Rozdół	3	—
22	315	24/11	"	Strzyżów	Gomiłka	2	—
23	475	13/11	"	Tłumacz	Kalubeng	4	—
24	849	17/11	"	Wadowice	Juszyński	1	06
25	116	19/11	"	Wielopole skrz.	Sąd	—	68
26	141	14/11	"	Zabie	Mazurek	6	—
27	215	9/11	"	Żmigrod	Adamiak	6	10
28	853	6/12	"	Brody 1	Salpeter	10	—
29	139	4/12	"	Bursztyn	Cieński	5	21
30	19	3/12	"	Grodzisko	Graber	5	—
31	85	31/12	"	Jasienów gór.	Polańska	2	—
32	619	20/12	"	Jaworów	Heis	4	—
33	1064	22/12	"	Kałuż	Gendarmerie	1	80
34	2286	27/12	"	Urząd	Monasterzyska	3	—
35	63	26/12	"	Koniuchy	Enis	4	80
36	228	4/12	"	Kraków 2	Komitet	6	—
37	235	"	"	"	"	3	—
38	153	"	"	Kraków 3	"	3	—
39	704	14/12	"	Krosno	Astka	2	—
40	2222	13/12	"	Lwów 1	Karysiński	1	82
41	4045	27/12	"	"	Wojtowicz	4	—
42	169	3/12	"	Lwów 5	Mojżeszowska	20	—
43	1617	28/12	"	Lwów 7	Balczewski	2	—
44	44	20/12	"	Markowce	Umrath Sp.	11	50
45	73	24/12	"	Martynów	Lenczyński	2	—
46	365	10/12	"	Mielec	Landau	17	78
47	105	3/12	"	Monasterzyska	Koku	2	—
48	34	14/12	"	Nowosielce Gu.	Hamer	12	75
49	309	18/12	"	Przemyśl 1	Wanio	4	12
50	367	10/12	"	Przemyślany	Neumann	6	16
51	7	19/12	"	Przemyśl 2	Orzechowski	4	—
52	518	17/12	"	Przemyślany	Kalnik	2	—
53	1758	31/12	"	Nowy Sącz	Gottler	1	67
54	597	12/12	"	Schodnica	Tempel	10	—
55	482	29/12	"	Sędziszów	Biuro sanit.	4	—
56	211	4/12	"	Stanisławów 2	Wild	3	—
57	632	22/12	"	Stanisławów 2	Handler	3	—
58	615	6/12	"	Stryj 1	Wygodowicz	2	—
59	79	23/12	"	Szczepanów	Gólab	4	—
60	83	19/12	"	Szczeczin	Gazeta	2	—
61	145	19/12	"	"	Chmura	4	—
62	63	10/12	"	Turylce	Słowo polskie	1	—
63	224	2/8 1901	"	Sieniawa	Rozek	2	—
64	131	23/8	"	Jasło	Keil	10	—
65	1051	17/9	"	Lwów	Krzyżstofowicz	2	—
66	60	2/9	"	"	Weissblat	3	88
67	61	2/9	"	"	Heitner	3	88
68	68	9/9	"	"	Szenterle	1	88
69	840	31/7	"	"	Lau	20	—
70	54	5/9	"	Dolina	Hajów	8	—
71	496	15/7	"	Jaworów	Ekert	10	21
72	11	13/9 1900	"	Moderówka	Kenschel	3	45
73	1129	18/9	"	Lwów	Bugiera	10	—
74	37	2/7	"	Nowy Sącz	Mayer	10	—
75	571	5/7	"	"	Wakennudzka	1	—
76	29	22/8 1899	"	Doków starszy	Stary	2	—
77	435	7/8	"	Borysław	Szetela	10	—
78	570	23/8	"	Bursztyn	Cieński	24	—
79	474	16/9	"	Zakopane	Bieraki	10	—
80	282	9/9	"	Leden	Leden	50	10
81	67	17/5 1900	"	Lipinki	Sanocka	20	—
82	1335	14/1	"	Jarosław	Luft	2	—
83	463	22/1	"	Cieszanów	Orzechowski	20	—
84	1242	19/1	"	Kraków	Arbeiter Ausschuss	2	80
85	908	13/9	"	"	Volksbote	4	—
86	1556	18/9	"	Przemyśl	Dallier	4	—
87	589	23/9	"	Dalatin	Paufanowicz	5	18
88	199	5/7 1901	"	Mostyn	Pach	3	33
89	398	16/9	"	Bursztyn	Sąd powiatowy	1	—
90	226	7/2	"	Radymno	Bolizak	24	—
91	6	2/9	"	Jastrzębica	Andruszin	2	—
92	?	2/9	"	Rositz h. bard.	Breszten	3	—
93	2509	26/2	"	Lwów	Hendel	6	—
94	69	4/10	"	Tarnopol	Łukawska	9	20
95	391	11/10	"	Lwów	Ewj	6	—
96	2230	13/9 1900	"	Stanisławów	Urząd paraf.	5	—
97	1592	13/2	"	"	Dembling	6	—
98	683	17/10	"	Husiatyn	Schern	100	—
99	374	13/9	"	Brody	Rokach	4	—
100	1679	26/9	"	Tarnów	Schwarz	3	—
101	336	19/9	"	Budzanów	Reiss	40	—

L. porząd.	L. przyjęcia	Dzień miesiąca i rok przyjęcia	Urząd pocztowy nadawczy	Adresat	Miejsce przeznaczenia	Kwota	
						K	h
102	609	22/10 1900	Lisko	Mularezyk	Olszanica	14	—
103	254	26/2	Bukaczowca	Markowicz	Kamionka str.	2	—
104	1950	17/1	Stanisławów	Potocki	Kraków	30	—
105	187	8/11	Lwów	Leiba	Tarnopol	4	—
106	1039	26/8	Borysław	Urząd paraf.	Turze	2	—
107	935	28/9	Mielec	Milosiowa	Borowa	1	—
108	293	28/10	Peczeniżyn	Złociński	Stanisławów	2	—
109	125	15/10	Podbuż	Bada powiatowa	Drohobycz	9	88
110	139	17/10	"	"	"	4	88
111	234	11/10	Tarnopol	Landau	Czerniowce	8	—
112	40	12/9	Brzuchowice	Kugel	"	9	25
113	12	6/10	"	"	"	2	—
114	66	3/10	Ruska wieś	Krygier	Pikulice	8	—
115	2242	24/10	Stanisławów	Stec	Komarno	10	—
116	2388	26/10	"	Paul	Kołomyja	1	—
117	2530	29/10	"	Bareczuk	Tłumacz	7	—
118	1169	—	Złoczów	Szary	Lwów	2	—
119	182	30/9	Bukowsko	Langsam	Kończycze	4	—
120	69	29/10	Kasperowce	Kilarski	Thuste	5	—
121	270	16/10	Zator	Siwek	Zator	2	—
122	452	28/9	Dąbrowa	Szeliga	Ruska wieś	4	—
123	372	25/11	Rudnik	Feldmaus	Sieniawa	1	—
124	42	3/11	Kulików	Winarz	Lwów	6	—
125	67	9/9	Oświęcim	Klein	Troppau	2	—
126	29	2/9	Oleszyce	Bork	Rozdół	100	—
127	520	29/10	"	Knop	Ulanów	4	—
128	151	20/10	Dolina	Tworowski	Freistadt	8	—
129	187	5/11	Halicz	Eulik	Gwoździec	10	—
130	307	16/11	Bohorodczany	Kuryś	Bohorodczany	52	69
131	1157	29/10	Kraków	Tagblatt	Chemnitz	5	—
132	582	14/10	"	N. Journal	Wiedeń	1	—
133	28	1/10	"	Baumgarten	Kraków	2	—
134	144	1/10	"	Alexander	"	2	—
135	332	9/10	"	Siemińska	Krynica	2	—
136	1984	12/11	Lwów	Minek	Szczakowa	4	—
137	27	1/11	"	Buczkowski	Komarówka	6	—
138	146	1/11	"	Łozińska	Lwów	3	—
139	997	25/10	Stanisławów	Poping	Wiedeń	40	—
140	258	5/11	"	Petryk	Dolina	2	—
141	902	16/5	Schodnica	Pedracki	Turka	2	90
142	213	11/12	Pomorzany	Sapira	Pomorzany	2	—
143	212	5/12	Rozwadów	Daum	Tarnów	4	—
144	726	25/9	Kołomyja	Facker	Nowosielica	2	60
145	28	1/3	Tysmienica	Pawłowska	Dublan Kr.	10	—
146	555	14/11	Lwów	Hadzi	Illischestie	5	—
147	259	13/11	"	Steciów	Truskawiec	6	—
148	66	23/11	"	Sarno	Berlin	3	—
149	157	3/12	Stanisławów	Iwaneczko	Wiedeń	6	—
150	999	25/11	"	Tagblatt	"	1	20

Z c. k. Dyrekcji poczt i telegrafów dla Galicji.

Lwów dnia 10. stycznia 1902.

Doniesienia prywatne.

Rok założenia 1789.

Jedyna kraj. fabryka świec i blichownia wosku

Fryderyka Schubutha i Sp.

we Lwowie, Rynek 1. 45,

poleca własnego wyrobu

Świece woskowe kościelne białe i żółte. Świece Wielkanocne, Paschały, Stoczki, Gromnice, Znakomitą masę woskową do zapuszczania podłóg, główny skład najlepszych świec stearynowych fabryki „APOLLO”. Cenniki szczegółowe na żądanie.

Ogłoszenie.**XXXI. Ogólne Zgromadzenie**

Akeyonaryuszów galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w likwidacji

odbędzie się we Lwowie dnia 14. marca 1902 r. o godzinie 5-tej po południu w lokalach Banku krajowego Królestwa Galicji i Lodomerji z Wielkim Księstwem Krakowskim (gmach sejmowy).

Porządek dzienny:

1. Zagajenie i powołanie sekretarza i 2 skrutatorów (§. 43. statutu).
2. Sprawozdanie komitetu likwidacyjnego za rok 1901.
3. Sprawozdanie komitetu rewizyjnego o bilansie za rok 1901 wraz z wnioskami na:

- a) udzielenie absolutorium komitetowi likwidacyjnemu;
- b) postanowienie co do dalszego rozdziału aktywów za rok 1901.

W myśl §§. 33. i 34. statutu P. T. Akeyonaryusze, pragnący wziąć udział w tem Zgromadzeniu, winni swe akcje najpóźniej do dnia 1. marca b. r. złożyć w Banku krajowym Królestwa Galicji i Lodomerji z Wielkim Księstwem Krakowskim we Lwowie, gdzie otrzymają potrzebną legitymację do wzięcia udziału w powyższem Zgromadzeniu.

Lwów, dnia 28. stycznia 1902.

Komitet likwidacyjny.

Po cenach redakcyjnych

ogłoszenia do wszystkich bez wyjątku dzienników lwowskich, krakowskich, warszawskich, wiedeńskich, czeskich, francuskich etc. czasopism fachowych, miejscowych, zamiejscowych i zagranicznych. Zamówienia na kilsze rysunki do ogłoszeń, prenumeratę na wszelkie pisma przyjmuje

Ajencya dzienników i ogłoszeń Sokołowskiego
we Lwowie, pasaż Hausmana 9.
Kosztery gratis.

Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitum 1 1/2 centa, tiastym petitum 2 centy.

Wdowa z czworgiem drobnych dzieci i z matką staruszką proszą o pomoc, Gramatyka, Zychakowska 22.

Do serc litościwych udaje się familia będąca w ostatniej nędzy z 3 dziećmi, których ojciec jest ciemny a matka obłożnie chora u Nadbrzeżna 11. Anna Wilkowa.

Cebule do sadzenia

dostarcza po najtańszych cenach dziennych

Kovács Baliut,
Ujvidek (Węgry).

Losy na spłaty miesięczne

z prawem do wygranych po złożeniu pierwszej raty poleca dom bankowy

Schütz i Chajes

we Lwowie, ulica Sykstuska liczbą 8.
Kupno i sprzedaż efektów, losów i monet. Wypłata kuponów. Bezpłatna rewizja losów i efektów. Kalendarzyk wysyła się bezpłatnie.

Węgły torfowe!

Ktoby się interesował węglami torfowymi (manipulacja maszynowa i elektryczna patentowana). 6—730 i 731 płości Galicji (tak jak najlepsze angielskie węgle antracitowe) i zależyłby Towar? Zgłoszenia pod „Elektricität 585“ przyjmuje **Rudolf Mosse, Wiedeń, I. Seilerstätte 2.**



Kurs socjologii dla Pań 2 razy tygodniowo dr. Felicya Nossig, ul. Antoniego Matckiego 1. 2 (od godz. 5-tej popołudniu).

Wiele pieniędzy

zarobić mogą pobocznie osoby każdego stanu przez objęcie łatwego zastępstwa. Wiadomości fachowe nie potrzebne. — Oferty w niemieckim języku przyjmuje pod „M. K. 7“ **Rudolf Mosse, Wiedeń I. Seilerstätte 2**

Słabość męska

skutki szczególniej tajnych grzechów młodości oraz innych nadużyć niszczących zdrowie, jak pewnie i trwale usunąć, pousza jedynie w licznych wydaniach rozpowszechniona już książka ilustrowana

Dr. Retau'a

Ochrona własna

Cena wydania polskiego zł. 1. — Cena wydania niemieckiego zł. 2. Tysiące znalazło w niej objaśnienie swych cierpień, a za użyciem kuracji w książce tej zaleconej, zupełną swą siłę męską odzyska. Za nadesłaniem franco należytości, otrzyma się książkę w kopercie franco przez magazyn R. F. Bieray w Lipsku. (Verlags-Magazin Leipzig, Neumarkt 34, w Niemczech).

Nakładem c. k. Namiestnictwa wydany

SZEMATYZM

Król. Galicji i Lodomerji

z W. Ks. Krakowskiem na rok

1902

można nabyć w Ekspedycji „Gazety Lwowskiej“, Lwów, ul. Czarnieckiego 1. 12, po cenie 5 koron, na prowincję z przesyłką pocztową (polecone) 5 k. 80 h. dla c. k. Urzędów 5 k. 20 h. — Szematyzm za zaliczką nie wysyła się.

Handel herbaty i kawy

EDMUNDA RIEDLA

we Lwowie, ul. Teatralna 1. 3 dom własny,

połącza

Herbatę

zbiórki i alow-pa

1/2 kilo Congo	zł. 1.60
Borobong szarna	2.—
zbiór majowy	3.—
Bayrow szarna	4.—
Melange de Lond.	4.—
Wymówki herbaciane	1.30
Wymówki herbaciane naj- lepsze	1.60

Opakowania i liście dla zamówienia

połącza najlepsze gatunki

KAWY

o smaku czystym i aromatycznym, który rozpuszcza franko opłacone do każdej stacji pocztowej, 4 1/2 kilogr. w woreczku:

Portorico	zł. 9.—	kl. —.90
Cuba grubo ziarnista	9.50	—.95
Caylon zielona	10.—	1.—
przełania	10.40	1.04
grubozziarnista	10.75	1.03
perłowa	10.75	1.08
Mosca arabska srom.	10.75	1.08
Jawa złota	10.75	1.08

Opakowania i liście dla zamówienia

ОБВЪЩЕНЕ!

Дня 5. лютого 1902 о годинѣ 4 по полудни вѣдбудуть ся в сали касовѣй надзвычайнѣй

загальнѣй зборы

Товариства касового „Надѣя“ вѣ Галичи.

Предметомъ обрады буде:

- 1) Затверджене набути черезъ Товариство двохъ реальностей вѣ Галичи.
- 2) Затверджене пожички затыгнуеной на рѣчь Товариства вѣ банку мѣщанськомъ вѣ Станиславовѣ.
- 3) Внески поодинокихъ членѣвъ.

Галичь дня 28. сѣчня 1902.

Дирекция

Михаиль Сехинъ
директоръ

Андрей Масьляк
касиръ.

Іоан Юськевич
контрольор.

REDAKCJA

Tygodnika Mód i Powieści

wspaniale ilustrowanego pisma dla kobiet

Rozszerzyła objętość pisma — Wprowadziła ważne ulepszenia w dziale mody

dodaje do każdego numeru oprócz arkuszy strojów kobiecych, także

Kolorowaną planszę mód

oraz niezależnie od arkuszy z krojami i wzorami robót kobiecych

Formę z bibulki

(ilekroć moda przyniesie zasadniczą zmianę w kroju sukien).

Stała rubryka: „Poradnik dla kobiet“ obejmie: Informacje z dziedziny higieny; Dział pedagogiczny; Informacje dotyczące pracy dostępnej kobiecie; Dział technologii gospodarskiej i przemysłu domowego, wreszcie część kulinarną. Dział literacki: Belletrystykę; Sprawozdania krytyczne; Ruch umysłowy; Kwestye społeczne; Postęp wiedzy; Kroniki miesięczne i obszernie korespondencye.

Prenumeratę przyjmuje

Główna Ekspedycja Tygodnika Mód i Powieści

we Lwowie, Pasaż Hausmana 9.

Warunki prenumeraty:

we Lwowie:	w Galicji z przesyłką:
kwartalnie . . . 3 kor. — hal.	kwartalnie . . . 3 kor. 60 hal.
półrocznie . . . 6 kor. — hal.	półrocznie . . . 7 kor. 20 hal.
rocznie . . . 12 kor. — hal.	rocznie . . . 14 kor. 40 hal.

Numerka okazowe i prospekta wysyła gratis Ekspedycja.

MELOMAN

miesięcznik muzyczno-nutowy

poświęcony nowościom muzycznym swojskich i zagranicznych kompozytorów

Prospekta wysyła gratis i franco, Ekspedycja „MELOMANA“ Lwów, Pasaż Hausmana Nr. 9. — Prenumeratę przyjmują także wszystkie księgarnie.

„Meloman“ rozpowszechnia tylko wyborowe nowości muzyki, transkrypcje operowe, kompozycje salonowe, utwory na 4 ręce, do śpiewu, na skrzypce oraz tańce.

Utwory rozmaitego stopnia trudności, opalcowane, nadające się do zastosowania w celach pedagogicznych i do gry salonowej. Daje rocznicą około 200 stronnic nut dożego formatu. Na treść numeru składa się 4 — 5 utworów na fortepian i jeden do śpiewu lub na skrzypce. Każdy utwór drukuje się w oddzielnej okładce.

Niezależnie od utworów swojskich, Redakcja, w miarę ukazwania się wartościowych nowości zagranicznych, podaje takowe niezwłocznie; tym sposobem wydawnictwo to stanowiłoby bibliotekę wyborowych utworów muzycznych, szczególnie wybranych i dostępnych pod względem trudności dla najszerszego ogółu, interesującego się dobrą muzyką.

Cena prenumeraty: we Lwowie i na prowincji z przesyłką pocztową: kwartalnie 2 zł. (4 kor.), półrocznie 4 zł. (8 kor.), rocznie 8 zł. (16 kor.).

Ekspedycja „Melomana“ dla Galicji:

Sokołowskiego Biuro dzienników we Lwowie Pasaż Hausmana 9. Kompleta z roku zeszłego nabywać można o ile zapas starczy po cenie 3 zł. (16 kor.).

Kompleta z roku zeszłego nabywać można o ile zapas starczy po cenie 3 zł. (16 kor.). Prenumeratę przyjmują także wszystkie księgarnie.